P Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVI | ŁÓDŹ, WTOREK, 1-go MARCA 1938 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 59

ROKOWANIA ANGLO-WŁOSKIE

Rozwój wydarzeń na linii Rzym—Londyn śledzony jest z wielką uwagą przez społeczeństwo angielskie. — Berlin obawia się izolacji

Londyn, 28 lutego.

Społeczeństwo angielskie śledzi z wielką uwagą rokowania anglo-włoskie. W niedzielę socjaliści urządzili wielkie

DEMONSTRACJE ULICZNE W LONDYNIE

i wielu innych miastach. Atakowano Chamberlaina za zmianę polityki zagranicznej. Na jednym z zebrań londyńskich lord Strobolgi ostro krytykował dyktatorskie i światoburcze zapędy Mussoliniego.

Nie szczędził też zarzutów pod adresem Chamberlaina.

Duże zainteresowanie w Londynie budzi przyjazd nowomianowanego ministra spraw zagranicznych Rzeszy, Ribbentropa. Panuje przekonanie, że premier Chamberlain skorzystał z obecności Ribbentropa, aby zainicjować rokowania angielsko - niemieckie. Toczyłyby się one równolegle do rokowań angielsko-włoskich.

Londyn, 28 lutego.

(PAT) Dziś przed południem w Foreign Office odbyła się narada pod przewodnictwem lorda Halifaxa z udziałem ambasadora brytyjskiego w Rzymie lorda Pertha, stałego podsekretarza w Foreign Office, sir Alexandra Cadogana, i głównego doradcy dyplomatycznego rządu brytyjskiego, sir Roberta Vansittarta. Wieczorem liberalny „Star" podkreślił jako ważny udział w tej naradzie sir Roberta Vansittarta. Na naradzie tej omawiano instrukcje dla lorda Pertha, dotyczące rokowań włosko-brytyjskich. Ponieważ sir Robert Vansittart — zaznacza „Star" — jest wielkim przyjacielem Edena i krążyły pogłoski, że również on zamierza ustąpić, udział jego w obradach jest dość dużą niespodzianką.

Sir Robert Vansittart — oświadcza „Star' — zawsze uchodził za specjalistę w sprawach włoskich i przyczynił się w znacznym stopniu do porozumienia francusko - włoskiego w roku 1935, do konferencji w Stresie i planu Hoare — Laval w sprawie podziału Abisynii. Wiadomość „Star" potwierdza przypuszczenia, panujące w kołach miarodajnych, że sir Robert Vansittart nie tylko nie ustępuje, lecz, przeciwnie, jest w najbliższym kontakcie z premierem Chamberlainem i w bardzo czynny sposób przystąpił obecnie do swych funkcyj głównego doradcy dyplomatycznego rządu.

Londyn, 28 lutego.

(PAT) Ambasador Grandi wyjechał dzisiaj rano do Rzymu.

Nowe wybory w Anglii?

Anglia nie zgodzi się na udział Włoch w kontroli kanału Suezkiego

„Daily Mirror" podaje, że nowe wybory odbędą się w Anglii w maju.

Aktualność tych wyborów — wedle pogłosek z Londynu — może wzrość, gdyby rokowania włosko-angielskie nie dały zadowalniających wyników a zwłaszcza gdyby Chamberlain po ewentualnej porażce musiał zaapelować do narodu.

W Londynie podkreśla się z naciskiem, że Anglia nie może zgodzić się na udział Włoch w kontroli kanału Suezkiego. — Dziennik przypuszcza, że w takim wypadku Chamberlain otrzymałby upoważnienie do prowadzenia polityki zdecydowanie energicznej przy ewentualnym powtórnym powołaniu Edena na stanowisko ministra spraw zagranicznych.

PESYMIZM W NIEMCZECH.

Niemcy liczą się z możliwością nawrotu Anglii. „Völkischer Beobachter" pisze, że gdyby Chamberlainowi i nowemu ministrowi spraw zagranicznych nie udało się na obranej drodze osiągnąć celu, jakim jest pakt czterech, trzeba być przygotowanym na to, że ruchliwe wahadło angielskiej opinii politycznej uderzy w stronę przeciwną.

Pesymistycznie usposobieni politycy niemieccy sądzą, że jakkolwiek się sprawy w Anglii rozwiną, wezmą one dla Niemców obrót negatywny. Bo to co się dzieje w Wielkiej Brytanii jest powrotem do sojuszów przedwojennych, których waga już raz decydująco zaciążyła na Rzeszy.

Hitler jedzie do Rzymu

w połowie maja.—Policja włoska zmobilizowała 4 tysiące wywiadowców dla ochrony kanclerza Rzeszy

BERLIN, 28 lutego.

(PAT) Niemieckie biuro informacyjne komunikuje:

Wizyta kanclerza Hitlera we Włoszech odbędzie się w pierwszej połowie maja, podczas swego pobytu we Włoszech, który potrwa około 8 dni. Kanclerz odwiedzi Rzym, Florencję i Neapol. W Rzymie zamieszka w Kwirynale.

Program wizyty kanclerza przewiduje rewię floty oraz przegląd armii lądowej, lotnictwa oraz trzy wielkie manifestacje partii faszystowskiej na cześć kancelrza.

RZYM, 28 lutego.

Ogłoszony w dzienniku urzędowym dekret powołuje do służby 4.000 rezerwowych wywiadowców. Stanowi to 10 proc. ogólnej ich liczby we Włoszech, wynoszącej 40.0000. Przypuszczają, że stoi to w związku ze spodziewaną wizytą Hitlera we Włoszech, zapowiedzianą na początek maja. W dekrecie powiedziano, że powołanie do służby rezerwowych detektywów następuje „z powodu nadzwyczajnych potrzeb bezpieczeństwa publicznego".

Leopold i Taws powrócili do Austrii

Manifestacje „Frontu Patriotycznego" na cześć Schuschnigga

Wiedeń, 28 lutego.

(PAT) W całej Karyntii odbyły się wczoraj we wszystkich miejscowościach manifestacje frontu patriotycznego. Kilkutysięczny tłum członków frontu patriotycznego w Klagenfurcie i innych miejscowościach demonstrował na cześć Austrii i kanclerza Schuschnigga.

Wiedeń, 28 lutego.

(PAT) Wczoraj odbyło się w Wiedniu zebranie i konferencja przewódców frontu patriotycznego dolnej Austrii w obecności kanclerza Schuschnigga. Kanclerz Schuschnigg był przyjęty owacyjnie. W przemówieniu swoim nakreślił on dalszy plan pracy, dziękując obecnym za wierność i dyscyplinę. Następnie przemawiał minister skarbu Raab, który rozwinął program zwalczania bezrobocia oraz minister Zernatto, który przemawiał w sprawie konsekwentnego realizowania programu Dolfussa.

Wiedeń, 28 lutego.

(PAT) Dziś wieczorem przybyli do Wiednia z Niemiec przywódca austriackich nar-socjalistów kpt. Leopold i zwolniony na podstawie amnestii z więzienia inż. Taws. Pobyt ich w Austrii ma rzekomo potrwać parę dni. Stanowisko krajowego przewódcy narodowych socjalistów zostało w międzyczasie objęte przez mjr. Klausnera. Klausner należy do tego samego odłamu nar.-socj., co i obecny minister bezpieczeństwa Seyss-Inquart.

Mjr. Klausner ostatnio pełnił funkcje referenta do spraw nar-socj. we „froncie patriotycznym" Karyntii. Należy dodać, że w swoim czasie pomiędzy kpt. Leopoldem i ministrem Seyss-Inquartem istniały pewne tarcia i walki o wpływy.

Niemcy chcą pozyskać opinię Ameryki

Rząd berliński wydał zakaz należenia do partii hitlerowskiej swym obywatelom zam. w Ameryce

Waszyngton, 28 lutego.

(PAT) Reuter donosi: Ambasada niemiecka zakomunikowała o wydaniu zakazu, zabraniającego obywatelom niemieckim należenia do organizacyj narodowo - socjalistycznych w Stanach Zjednoczonych.

Ambasador niemiecki poinformował sekretarza stanu, Hulla, o decyzji rządu niemieckiego.

W oficjalnych kołach niemieckich zaznaczają, iż zakaz ten dotyczy pół miliona obywateli niemieckich, mieszkających w Stanach Zjednoczonych.

Spisek komunistyczny na Kubie

Władze wojskowe dokonały licznych aresztowań

Hawana, 28 lutego.

(PAT) Władze wojskowe komunikują, że w ostatnich dniach wykryto wielki spisek komunistyczny.

Władze powiadają, że miał być dokonany zamach stanu.

W związku z tym 27 komunistów zostało aresztowanych. Za 500 rozesłano listy gończe.

Manewry floty amerykańskiej

Nowy Jork, 28 lutego.

(PAT) Wczoraj rozpoczęły się między wyspą Culebra a wyspami Bados wielkie zimowe manewry, w których biorą udział wszystkie jednostki floty Stanów Zjednoczonych, przeznaczonej do obrony wybrzeża atlantyckiego.

Parowiec niemiecki zatonął

Kilonia, 28 lutego.

(PAT) Wskutek zderzenia z greckim parowcem „Dionysios Stathatos" zatonął w kanale cesarza Wilhelma parowiec niemiecki „Golenhof". Załogę uratowano.

Delegacja pracownicza u premiera Składkowskiego

Warszawa, 28 lutego.

(PAT) Dnia 28 bm. pan prezes rady ministrów, generał Sławoj-Składkowski, przyjął delegację centralnej komisji porozumiewawczej związków pracowniczych w osobach: przewodniczącego komisji p. M. Józefkowicza, p. Stanisława Kwiatkowskiego (międzyzwiązkowy komitet pracowników państwowych), p. Fel. Jarzębowskiego (rada naczelna pracowników samorządowych) i Stef. Gackiego (Unia pracowników umysłowych).

Stan zdrowia gen. Pershinga uległ poprawie

Nowy Jork, 28 lutego.

(PAT) W stanie zdrowia generała Pershinga nastąpiła dalsza poprawa. Po raz pierwszy od 4-ch dni generał mógł przyjąć płyn. Od 36 godzin chory oddycha bez pomocy aparatu tlenowego. Nerki jego funkcjonują znacznie lepiej, ale serce ciągle jeszcze jest bardzo osłabione.

Brat Trockiego aresztowany

Inscenizacja nowego procesu przeciwko „wrogom ludu".—Oskarżonym b. komisarzom grozi kara śmierci

Praga, 28 lutego.

Jak donosi „Kurska Prawda" odkryto w Dimitriewsku brata Trockiego, który przebywał tam pod nazwiskiem Bronstein.

Brat Lwa Trockiego został aresztowany przez GPU i wywieziony z Dimitriewska.

* * *

MOSKWA, 28 lutego.

(PAT) Z dzisiejszej prasy moskiewskiej tylko „Iwiestia", „Prawda" i „Krasnaja Zwiezda" zamieściły artykuły wstępne, komentujące komunikat prokuratury o procesie t. zw. „bloku prawicowo-trockistowskiego". Z artykułów tych, utrzymanych, jak zwykle, w tonie namiętnego oskarżenia, wynika, że obecny proces, jak i poprzednie dwa, będzie prowadzony zasadniczo po tej samej linii. Przewód sądowy ma udowodnić, że oskarżeni są głównymi sprawcami niepowodzeń w przemyśle i rolnictwie sowieckim, że podsycali separatyzm w poszczególnych republikach narodowościowych.

Zarówno komunikat prokuratury, jak i głosy prasy sowieckiej, pozwalają przypuszczać, że proces będzie obfitować w momenty natury politycznej, że tacy podsądni, jak Krestiński, b. zastępca ludowego komisarza spr. zagr. Rakowski, ambasador w Londynie i Paryżu i Bessonow radca ambasady sowieckiej w Berlinie dostarczą dowodów, że „blok prawicowo-trockistowski" miał dążyć do osłabienia ZSRR wobec państw kapitalistycznych.

Proces obecny ze strony propagandy wewnętrznej był przygotowany dłużej i skrupulatniej, niż dwa poprzednie, albowiem w ciągu ub. roku odbyło się kilkadziesiąt procesów, w których skazano na śmierć kilka tysięcy opozycjonistów różnych odcieni za najrozmaitsze przestępstwa, poczynając od „szkodnictwa", a kończąc na „zarażaniu bydła przeznaczonego na ubój i truciu robotników". Poza tym prasa sowiecka codziennie oskarżała t. zw. „trockistowców, bucharinowców i rykowców" o wszelkiego rodzaju niepowodzenia gospodarcze, a ostatnio o złośliwą „czystkę" partyjną, co zmusiło władze partyjne do przeprowadzenia „czystki wśród czyścicieli", ochrzczonych mianem „komunistów-karierowiczów", do masowej restytucji komunistów, którzy zostali usunięci z partii jako „wrogowie ludu".

W tutejszych kołach dziennikarskich panuje przekonanie, że wśród świadków znajdzie się Radek. Poza tym proces ten przypuszczalnie nie jest ostatni. Oskarżonym grozi kara śmierci.

Skład komisji angielskiej,

która udaje się do Palestyny

Londyn, 28 lutego.

Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Gmin minister kolonii W. Ormsby-Gore podał skład nowej komisji palestyńskiej, która zbadać ma techniczne strony planu podziału Palestyny przez utworzenie państwa żydowskiego, państwa arabskiego i brytyjskiego terytorium mandatowego.

Interpelację w tej sprawie zgłosił liberał sir Percy Harris, który zapytuje, czy minister kolonii może już podać skład osobowy komisji technicznej, której powołanie zapowiedziane było w Białej Księdze z dnia 4 stycznia r. b.

W odpowiedzi minister Ormsby-Gore oświadcza:

Oficjalną nazwą komisji będzie: „Komisja do spraw podziału Palestyny" (Palestine Partition Commission). Składać się ona będzie z czterech członków. Nazwiska trzech członków są następujące: Sir John Woodhoad — przewodniczący, sir Alisson Russell, A. P. Waterfield. Nazwisko czwartego członka komisji podane będzie w terminie późniejszym.

Sekretarzem komisji do podziału Palestyny jest S. E. W. Luke, urzędnik Colonial Office'u.

Sir Percy Harris: — Jakie będą zadania komisji, kiedy rozpocznie ona swe prace i kiedy uda się do Palestyny?

Ormsby-Gore: — Zakres zadań komisji został sprecyzowany w Białej Księdze z dnia 4 stycznia r. b. Prace swe w Anglii komisja rozpocznie w połowie marca. Możliwe jest, że uda się ona do Palestyny w miesiąc później, tak aby na miejsce badań przybyła po świętach Wielkanocnych.

Sir Percy Harris: — Jak długo potrwają prace komisji na miejscu?

Ormsby-Gore: — Tego obecnie wiedzieć nie mogę. Bedzie to zależało od samej komisji, która będzie miała do spełnienia zadanie nader skomplikowane i delikatne.

Wywiózł z Niemiec 5 milionów marek

Afera wykryta po śmierci przemysłowca z Hamburga

Berlin, 28 lutego.

(PAT) Z Hamburga donoszą, że zmarły tam w roku ub. przemysłowiec Paweł Kroenke dopuścił się przestępstw dewizowych na sumę 5 i pół miliona marek. M. in. Kroenke zdołał wywieźć do Holandii i umieścić w tamtejszych bankach 68 wielkich i 14 mniejszych sztab złota na ogólną sume trzech i pół miliona marek.

Za przestępstwa tego rodzaju **ustawa o sabotażu gospodarczym przewiduje karę śmierci.**

Władze wdrożyły śledztwo celem wykrycia wspólników przestępstwa.

Adwokatom nie wolno pośredniczyć

przy wyrabianiu posad

Warszawa, 28 lutego.

Naczelna Rada Adwokacka ogłosiła ciekawe orzeczenie w sprawie jednego z członków palestry, pociągniętego do odpowiedzialności dyscyplinarnej za pośrednictwo w wyrabianiu posad.

Władze palestry uznały, że podejmowanie się przez adwokatów płatnych starań o wyrobienie posady nie licuje z godnością zawodu i jest karygodne.

Proces pastora Niemoellera

będzie wznowiony w przyszłą środę

Berlin, 28 lutego.

(PAT) Proces przeciwko pastorowi Niemoellerowi zostanie podjęty w przyszłą środę. Będzie to, prawdopodobnie, ostatnia faza procesu, podczas której przemówi raz jeszcze prokurator oraz oskarżony. Według opinii sfer prawniczych, należy przewidywać skazanie pastora na półtora do dwóch lat więzienia.

B. prezydent Hoover w Genewie

Genewa, 28 lutego.

(PAT) B. prezydent St. Zjednoczonych Hoover przybył dziś rano do Genewy. Hoover zabawi w Genewie 3 do 4 dni i przeprowadzi rozmowy z rozmaitymi osobistościami z kół Ligi Narodów i Międzynarodowego Biura Pracy.

Ślub księcia Genui

Zjazd królewskich gości

Turyn, 28 lutego.

(PAT) Z okazji ślubu księcia Genui Ferdynanda Sabaudzkiego z hrabianka Marią Luizą Alliaga Ricaldone przybyła dziś rano włoska para królewska, królowa Joanna bułgarska, księżna Piemontu, księżna Maria Sabaudzka, księżniczka Mafalda Assia, hr. Jolanta Calv di Bergolo.

Na dworcu odbyło się uroczyste powitanie dostojnych gości, a w czasie przejazdu przez miasto tłumy publiczności spontanicznie manifestowały na cześć młodej pary królewskiej i gości.

Nota do rządu sowieckiego

wysłana przez rząd finlandzki

Helsingfors, 28 lutego.

(PAT) Po zbadaniu sprawy zabójstwa w swoim czasie przez sowiecka straż żołnierza fińskiego, rząd finlandzki wysłał do rządu sowieckiego notę protestacyjną.

Treść noty ogłoszona została nie dopiero po wręczeniu jej komisarzowi spraw zagranicznych. Jednocześnie przesłano drugą notę dotyczącą dokonanego ostatnio naruszenia granicy fińskiej przez samolot sowiecki.

Katastrofa autobusu

Szofer usiłował popełnić samobójstwo

Toruń, 28 lutego.

(PAT) Dziś o godz. 8.30 rano autobus, kursujący na linii Wąbrzeźno — Górzno, wpadł na przydrożne drzewo w pobliżu Grabowca, ulegając doszczętnemu rozbiciu. Sześć osób zostało rannych. Szofer, prowadzący autobus, po wypadku usiłował popełnić samobójstwo przez przecięcie sobie żył. Przyczyny katastrofy na razie nie ustalono.

Zdarzenia i ludzie

Miasto z gumy

Rewolucja w budownictwie amerykańskim

Nowy Jork, w lutym.

Niedaleko Cincinnati istnieje miasto, które służy wyłącznie dla przeprowadzania technicznych eksperymentów. — Nazywa się ono Rosary-Field i zbudowane jest ...z kauczuku. Powiedzmy dla ścisłości — prawie z kauczuku.

Wybudowane w Rosary-Field pod dozorem akademii architektury domy, skonstruowane zostały według nowego zupełnie sposobu budowania i służą jako modele metody konstrukcyjnej, która dzisiaj wprawdzie wydaje się jeszcze dość niezwykła, za dwadzieścia lat jednak z pewnością stanie się całkiem popularna. Inowacja polega na uwzględnieniu nowego materiału budowlanego, który po większej części składa się z kauczuku.

Jakie korzyści przyniesie ta nowa metoda? Pewien zdolny Amerykanin, znajdujący się stale w poszukiwaniu oryginalnych i praktycznych ulepszeń we wszystkich dziedzinach, na podstawie dokładnych badań i doświadczeń doszedł do wniosku, iż lepiej będzie się żyło w pokojach, otoczonych giętkiemi ścianami, aniżeli w domach o zwykłych murach. Nerwy nie będą tak cierpiały pod wpływem hałasu i ruchu ulicznego oraz wstrząsów, a umeblowanie nie będzie ulegać tak szybkiemu zniszczeniu. Same domy dzięki konstrukcji gumowej będą wytrzymalsze, niż budynki kamienne.

Giętka metoda budowania nie jest bynajmniej nowością. Dzięki technice nowoczesnej udało się jednak dopiero teraz osiągnąć znacznie większą giętkość materiału konstrukcyjnego. Zawartość kauczuku w tym materiale budowlanym została podczas budowania domów w Rosary-Field powiększona dziesięciokrotnie w stosunku do innych materiałów. Rezultaty były zdumiewające!

Domy kauczukowe zapewniają swoim mieszkańcom całkowity spokój. Ściany gumowe nie przepuszczają żadnego dźwięku z pokoju do pokoju. Hałas z zewnątrz domów zupełnie nie wnika do wnętrza i nie odczuwa się także żadnych wstrząsów.

Pierwszą stolicą, która wyciągnie korzyści z tego praktycznego wynalazku, jest Nowy York. Władze wydały już zezwolenie na wybudowanie kilku domów na podstawie nowej metody. Biorąc pod uwagę tempo amerykańskie, przypuszcza się, iż po upływie nie więcej niż 15 lat, największe miasto Stanów Zjednoczonych będzie najspokojniejszym miastem na świecie, ponieważ kauczuk użyty zostanie jako materiał budowlany nie tylko przy konstrukcji domów, lecz także do budowy ulic. Będące dawniej w użytku bruki granitowe, dzisiaj zostały już zastąpione asfaltem W najbliższej przyszłości powłoka z gumy przyczyni się do tego, iż drogi komunikacyjne będą zupełnie bezszelestne.

Domy, wybudowane według nowej metody w Rosary-Field, mają, zresztą, jeszcze jedną wielką zaletę: uwolnią swoich mieszkańców nietylko od hałasów i wstrząsów, lecz także od niebezpieczeństwa ognia, oraz ...insektów domowych...

Dzięki nowej metodzie budowania z kauczuku osiąga się także ułatwienie w pracy od 40 do 50 procent, tak że konstrukcja domu zajmie mniej więcej połowę czasu, niż dotychczas.

Gęstość zaludnienia amerykańskich stolic zmusza do oszczędnego zużycia przeznaczonych na budownictwo przestrzeni. Dotychczas wyzyskiwało się tę przestrzeń wzwyż, budując drapacze chmur; obecnie można będzie wykorzystywać tę przestrzeń także w głąb, tak, że nowe domy będą miały jeszcze dziesięć, albo i więcej pięter pod ziemią. Automatyczna regulacja dbać będzie o stały, równomierny dopływ tlenu do podziemnych mieszkań.

Widzimy zatem, że inowacje te wywołają istny przewrót w dziedzinie problemu mieszkaniowego.

Rząd Chautemps'a grozi dymisją

w razie nieuchwalenia „Kodeksu pracy".—Senat sprzeciwía się stanowczo kontroli robotników nad przedsiębiorstwami prywatnymi

Paryż, 28 lutego.

(PAT) Cały dzień poniedziałkowy w parlamencie francuskim rozwija się pod znakiem konfliktu między Izbą Deputowanych a Senatem w sprawie ustawy o arbitrażu przymusowym. Po poważnych zmianach, wprowadzonych przez Senat w niedzielę do projektu, uchwalonego już przez Izbę Deputowanych, cała ustawa wróciła z powrotem do Izby, gdzie komisja pracy po kilkugodzinnych obradach zaakceptowała szereg drobniejszych poprawek senatu, natomiast olbrzymią większością przywrócono wszystkie istotne punkty sporne.

Zatarg między Izbą a Senatem dotyczy trzech głównych punktów: 1) zasięgu ustawy, którą Izba Deputowanych chce rozciągnąć również na robotników rolnych, gdy Senat pragnie ograniczyć ją tylko wyłącznie na robotników przemysłowych: 2) sprawy t. zw. ruchomej skali uposażeń. Izba przewidywała procedurę arbitrażową w sprawie podwyżki zarobków w razie, gdyby koszty utrzymania wzrosły o 5 proc., Senat dopuszcza rewizję płac w razie zwyżki kosztów utrzymania o 10 proc., z tym, że w razie wprowadzenia podwyżki przez 6 miesięcy następnych robotnicy nie mają prawa występować z nowymi żądaniami podwyżki.

Wreszcie najbardziej spornym punktem jest **kwestia udzielenia wglądu arbitrom robotniczym do ksiąg przedsiębiorstwa,** w razie gdyby przedsiębiorca uzasadniał niemożliwość przyznania podwyżki trudnościami finansowymi przedsiębiorstwa. Do punktu tego Izba, na skutek kategorycznego żądania generalnej konfederacji pracy, przywiązuje dużą wagę, ponieważ punkty ustawy, uzależniające w pewnej mierze podwyżkę od sytuacji finansowej przedsiębiorstwa wydawały się związkom zawodowym zbyt niebezpieczne, jako mogące sparaliżować całą zasadę związku pomiędzy zwyżką kosztów utrzymania a podwyżkami płac. Senat zaś, zgodnie z całym szeregiem uchwał i odezw związku przemysłowców i izb handlowych, uważa ten punkt za niezwykle niebezpieczny dla przedsiębiorstw, ponieważ, zdaniem kół senackich i związku pracodawców toruje on drogę do pewnego rodzaju

KONTROLI ROBOTNICZEJ NAD PRZEDSIĘBIORSTWAMI PRYWATNYMI.

Po przywróceniu wszystkich istotnych spornych postanowień ustawy przez Izbę Deputowanych, ustawa po raz drugi wróciła po południu do Senatu.

Wobec rozbieżności co do punktów, mających charakter raczej zasadniczy, niż praktyczny i wobec tego, że tekst przyjęty przez Izbę Deputowanych jest wynikiem kompromisu między Izbą a związkami zawodowymi i tym samym krępuje Izbę w czynieniu jakichkolwiek ustępstw na rzecz Senatu, oceniono jeszcze dziś w południe sytuację bardzo sceptycznie. Główną bowiem trudnością jest to, że sam tekst ustawy zależny jest nietylko od kompromisu między obu izbami, lecz również od elementu poza parlamentarnego, jakim jest generalna konfederacja pracy, wobec której Izba zaciągnęła pewne zobowiązania.

Premier Chautemps w przemówieniu na niedzielnym posiedzeniu Senatu z naciskiem starał się skłonić Senat do ustępstw, wskazując, że ustawa musi być uchwalona w ciągu dnia dzisiejszego, ponieważ o godz. 12-ej w nocy wygasa ustawa dotychczasowa a wraz z nią traci moc obowiązującą 7.000 umów zbiorowych, regulujących całokształt stosunków między pracodawcami a pracownikami we wszystkich gałęziach przemysłu francuskiego. Premier w przemówieniu swym nie postawił wprawdzie kwestii zaufania przy żadnym paragrafie, ale zapowiedział, że

W RAZIE NIE UCHWALENIA TEJ USTAWY RZĄD NIE MÓGŁBY POZOSTAĆ PRZY WŁADZY

nawet przez dwa tygodnie wobec chaosu, jaki stan bezustawowy wytworzyłby w życiu społecznym Francji.

Około godz. 18-ej rozeszły się w Izbie pogłoski optymistyczne, zapowiadające, że w ciągu nocy dojdzie do kompromisu, przy którym Izba zrzekłaby się paragrafu, który w oczach Senatu uchodzi za wprowadzenie kontroli robotników nad przedsiębiorstwami, Senat zaś zgodzi się na dopuszczenie procedury arbitrażowej o podwyżkę płac przy podwyższeniu się kosztów utrzymania.

Paryż, 28 lutego.

(PAT) Senat odroczył swe obrady na życzenie rządu do dnia jutrzejszego, ponieważ Izba Deputowanych nie zakończyła jeszcze dyskusji nad projektem ustawy o procedurze arbitrażowej.

Konferencja emigracyjna w Genewie

Państwa Ameryki łacińskiej godzą się na imigrację wyłącznie rolników.—Rząd gotów jest przygotować do emigracji corocznie 200 tysięcy rodzin

Genewa, 28 lutego.

Dziś rozpoczęła się w Genewie konferencja poświęcona sprawom emigracji z Europy do krajów Ameryki.

Przedstawiciele Argentyny, Brazylii i innych krajów Ameryki łacińskiej oświadczyli że rządy tych państw gotowe są przyjąć większą emigrację rolniczą, ale tylko wyłącznie rolniczą.

Dopiero w późniejszym czasie będzie można mówić o emigracji elementu miejskiego. Przedstawiciel Polski p. Mazurkiewicz, oświadczył, że rząd Polski uważa sprawę emigracyjną za sprawę międzynarodową, która winna także być rozwiązana środkami międzynarodowymi. Należy zainteresować sprawą emigracji instytucje prywatne, któreby partycypowały w finansowaniu akcji kolonizacyjno-emigracyjnej.

P. Mazurkiewicz oświadczył, że rząd Polski gotów jest corocznie przygotować do emigracji 200.000 rodzin włościańskich, biorąc jednak pod uwagę, że emigracja jednej rodziny połączona jest z kosztami około 5.000.— zł., coroczna emigracja 20.000 rodzin pociągnęłaby za sobą stratę 100 milj. zł. Wobec czego należałoby także zainteresować organizacje prywatne tymi sprawami.

W oświadczeniu złożonym przedstawicielowi ZAT min. Komarnicki oświadczył, że na obecnej konferencji delegacja polska nie podniesie sprawy emigracji żydowskiej z Polski, ale obecne rozmowy okazać się mogą ważnymi dla ewentualnych późniejszych rozmów na temat możliwości emigracji żydowskiej z Polski do krajów Bliskiego Wschodu i Afryki.

Sabotaż w lotnictwie angielskim

Dwa samoloty wojskowe uszkodzone

LONDYN, 28 lutego.

(PAT) Ministerstwo lotnictwa oficjalnie komunikuje, iż na lotnisku w Ringway w pobliżu Manchesteru zostały uszkodzone dwa samoloty wojskowe nowego typu. Istnieją pewne powody, pozwalające przypuszczać, iż były to akty sabotażu. Sprawa jest przedmiotem dochodzenia policyjnego.

Sprawcy zamachu bombowego na pochód P. P. S.

staną dziś przed sądem

Warszawa, 28 lutego.

We wtorek dnia 1 marca r. b. sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywać będzie sprawę 3 członków ONR Kwiatkowskiego, Wajsa i Nowaka, oskarżonych o dokonanie zamachu bombowego na pochód PPS.

Miało to miejsce we wrześniu ub. r. kiedy pochód znajdował się przy zbiegu Alei Jerozolimskiej i Nowego Światu. Rzucono bombę, która zraniła ciężko 20 uczestników pochodu.

Proces zapowiada się bardzo sensacyjnie.

Nie będzie zgody między Anglią a Irlandią

—oświadczył de Valera na marginesie rokowań londyńskich

Dublin, 28 lutego.

(PAT) De Valera oświadczył przedstawicielom prasy, że żadne, prawdziwie ogólne porozumienie pomiędzy W. Brytanią a Irlandią nie może być zawarte. Wszelkie porozumienia pozostawiające terytorialny podział Irlandii, mogą być uważane jedynie za porozumienie częściowe i nie mogą stworzyć prawdziwej przyjaźni między 2 krajami.

Mogę tylko powtórzyć — oświadczył de Valera, że tak długo będzie się robiło trudności zjednoczeniu Irlandii, tak długo nie będzie można mówić o porozumieniu pomiędzy W. Brytania a Irlandią.

De Valera w zakończeniu oświadczył, że obecne położenie Ulsteru jest nie do utrzymania.

Belgia pozostanie w Lidze Narodów

mimo, że nie ziściła ona pokładanych w niej nadziei

Bruksela, 28 lutego.

(PAT) Premier Janson, przemawiając na przyjęciu, wydanym przez korespondentów zagranicznych, oświadczył m. in., że Liga Narodów nie ziściła pokładanych w niej nadziei. Obecnie jedni ją opuścili, zaś inni jej nie ufają. Belgia mimo to nie opuści Ligi Narodów.

Ponadto premier oświadczył, że Belgia uzna w najbliższym czasie imperium włoskie i zamierza ożywić stosunki handlowe z Włochami.

Premier Janson udziela całkowitego poparcia ministrowi spr. zagr. Spaakowi, atakowanemu obecnie przez skrajny odłam socjalistów z van der Velde i przewodniczącym 2-ej międzynarodówki de Brouckarem na czele.

Kampania antysemicka w Japonii

Tokio bierze wzór z Berlina

Rząd japoński rozpoczyna kampanię antysemicką, chociaż w Japonii niema kwestii żydowskiej. Wedle wiadomości, jakie nadeszły z Tokio, czynniki oficjalne zapowiedziały walkę z „światowym sprzysiężeniem żydowskim".

Na wzór niemiecki zbiera się materiał ilustracyjny (obrazy, mapy, plany i t. p.), dotyczący prowadzenia przez Żydów w Ameryce, Anglii, Francji i Rosji akcji, mającej na celu **szkodzenie interesom japońskim w Chinach.** Poza tym ogłoszono spis organizacyj międzynarodowych, które wedle poglądu japońskiego „sprzysięgły" się z Żydami przeciw Japonii. W spisie tym figuruje między innymi kilka agencyj prasowych francuskich i angielskich.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Uniewinnienie kupców żydowskich,

którzy zamknęli sklepy protestując przeciwko „ghettu ławkowemu"

Warszawa, 28 lutego.

Sąd okręgowy w Piotrkowie rozpoznawał w dniu dzisiejszym 40 spraw kupców żydowskich z Radomska, skazanych przez starostwo na kary grzywny za zamknięcie sklepów w dniu protestu przeciwko ghettu ławkowemu na wyższych uczelniach.

W kilku wypadkach sąd wymierzył oskarżonym grzywny po 10 zł. W pozostałych sprawach zapadły wyroki uniewinniające.

Kolonista z Polski

zamordowany przez terorystów arabskich

Jerozolima, 28 lutego.

Teroryści arabscy zamordowali dziś z zasadzki we wsi Juara kolonistę żydowskiego z Polski Abrahama Goldflaga, który wyemigrował z Polski przed 17-tu laty. Osierocił on żonę i dwoje dzieci.

Państwa bałkańskie

uznać mają podbój Abisynii

Rzym, 28 lutego.

(PAT) Komentując wyniki obrad Ententy bałkańskiej w Ankarze, prasa włoska podkreśla, że państwa bałkańskie mają zamiar, w ślad za Jugosławią, uznać imperium włoskie oraz zwraca uwagę, iż państwa te mają zamiar uczynić pierwszy krok w kierunku uznania rządu gen. Franco i wysłać swych przedstawicieli do Burgos.

Wojska sowieckie w Mandżurii

Oddziały japońskie przerwały chińską linię obronną w prowincji Szansi

Tokio, 28 lutego.

(PAT) Główna kwatera armii Ko-[illegible]skiej komunikuje: 25 b. m. oddział wojsk sowieckich w składzie około 100 żołnierzy piechoty i kawalerii wkroczył na terytorium Mandżurii w pobliżu góry [illegible]umi w okręgu Czientao.

Część oddziału wycofała się 26 b. m. pozostała część znajduje się jeszcze na terytorium Mandżurii. Dwa sowieckie samoloty przeleciały granicę mandżurską w pobliżu Tumentce.

Patrole japońsko-mandżurskie zdwoiły czujność na granicy.

Tokio, 28 lutego.

(PAT) Wojska japońskie zajęły Linfen 200 klm. na południo-zachód od Taiyuanu, stolicy prow. Szansi.

Szanghaj, 28 lutego.

(PAT) W odwet za nalot samolotów chińskich na Formozę lotnictwo japońskie bombardowało w sobotę prawie wszystkie ważniejsze centra.

HANKOU, 28 lutego.

(PAT) Agencja Reutera donosi:

Wojska japońskie przerwały chińską linię obronną koło Lingszin i wkroczyły do południowej części prowincji Szansi. Japończycy zamierzają, jak się zdaje, przejść przez Żółtą rzekę w punkcie gdzie styka się ona z granicą prowincji Szansi. Chińskie dowództwo wojskowe przeprowadza koncentrację wojsk celem powstrzymania oddziałów japońskich posuwających się w kierunku Linfen (110 klm. na południe od Lingszin) Szaoszen i Hungtung. Miejscowości położone na północ od Linfeu, mają się już znajdować w posiadaniu Japończyków.

Chińskie koła wojskowe uważają, że sytuacja prowincji Szansi jest dla Chińczyków krytyczna.

SZANGHAJ, 28 lutego.

(PAT) Jeden z wybitnych przedstawicieli kolonii niemieckiej w Szanghaju dr. Edward Birt, w czasie przejażdżki konnej po za terenem koncesji międzynarodowej został napadnięty przez pijanego żołnierza japońskiego. Żołnierz ten obrzucił dr. Birta stekiem obelg, a następnie zranił go sztyletem w twarz, tak że zachodzi obawa utraty oka. Dwaj policjanci chińscy pośpieszyli napadniętemu z pomocą i następnie przewieźli dr. Birta do lecznicy.

W związku z napaścią na obywatela niemieckiego, konsul generalny Rzeszy Fischer złożył energiczny protest władzom japońskim. Dziś rano konsul japoński Kamodo, złożył na ręce konsula niemieckiego wyrazy ubolewania z powodu incydentu zapewnienia, że poczynił odpowiedni krok w celu szybkiego przeprowadzenia śledztwa.

B. sędzia na czele bandytów

Niebezpieczna szajka grasowała w Rumunii

Czerniowce, 28 lutego.

(PAT) „Extrapost" donosi, że policji z Ploeszt udało się wykryć niebezpieczną bandę złodziejską, która od dłuższego czasu operowała na drodze Ploeszti—Chitila, napadając na jadące z towarami auta i wozy. Aresztowano 53 osoby. W tym 24-ch kupców z Ploeszt, również zamieszanych w tę aferę.

W Botoszanach wyłapano inną szajkę bandycką, która również napadała na drogach, której członkowie zeznali, że na czele bandy stał b. sędzia gminny, Constantin Manoliu.

Położenie gospodarcze Polski

w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

Warszawa, 28 lutego.

W związku z sezonowym ograniczeniem inwestycyj i prac w budownictwie nastąpił w styczniu spadek wytwórczości w gałęziach przemysłowych, związanych z ruchem inwestycyjnym. Ogólny jednak stan produkcji przemysłowej utrzymał się na wysokim poziomie dzięki wzrostowi zatrudnienia w działach, które już w tym miesiącu przystąpiły do zwiększonej produkcji sezonowej. Mniejszą wytwórczość niż w grudniu wykazało hutnictwo żelazne, przekraczając jednak nadal o kilkanaście procent stan produkcji z okresu najwyższej koniunktury. Zmniejszyło się również zatrudnienie w przemyśle mineralnym oraz w niektórych działach przemysłu metalowo-przetwórczego, natomiast fabryki maszyn i narzędzi pracowały bardzo intensywnie. Lekki wzrost produkcji nastąpił w przemyśle chemicznym, podniosło się również zatrudnienie w przemyśle drzewnym w związku z większym dowozem drzewa do tartaków. Przemysł włókienniczy rozpoczął w styczniu produkcję na sezon letni, zwiększając uruchomienie zakładów. **Silny wzrost zatrudnienia wykazał jednocześnie przemysł odzieżowy.** Wydobycie węgla mimo spadku wywozu lekko wzrosło, gdyż zbyt węgla w kraju, zwłaszcza na cele opałowe był wyższy.

Wobec wstrzymania prac przy robotach publicznych oraz lekkiego spadku ogólnego stanu zatrudnienia w przemyśle liczba zarejestrowanych bezrobotnych wykazała w styczniu jak co roku dość znaczny wzrost.

Obroty handlowe na rynku wewnętrznym, po zwyżce w grudniu, doznały w styczniu osłabienia. **Zmniejszyły się również obroty towarowe z zagranicą, zwłaszcza po stronie wywozu, wskutek czego bierne saldo bilansu się zwiększyło.** Mniejsze rozmiary, poza drzewem i wyrobami hutniczymi, osiągnął również wywóz produktów rolniczych, gdyż przy niewielkim nadal wywozie ziemiopłodów zmniejszył się w styczniu eksport artykułów hodowlanych.

Pod wpływem mniejszych obrotów gospodarczych oraz znaczniejszych rezerw finansowych przedsiebiorstw, zwłaszcza większych, zapotrzebowanie gotówkowe było w styczniu słabsze, wskutek czego operacje kredytowe banków zmalały przy znacznie niższym niż w końcu r. wykorzystaniu kredytów w instytucji emisyjnej. Płynność rynku pieniężnego była nadal duża, do czego przyczyniał się trwający ruch zwyżkowy wkładów, zwłaszcza oszczędnościowych. Obniżka oprocentowania wkładów powodowała częściową zamianę wkładów bezterminowych na lokaty terminowe, celem uzyskania wyższego oprocentowania. Przeprowadzona w końcu roku obniżka ceny kredytów wpłynęła również na potanienie pieniądza na prywatnym rynku pozabankowym; nie przyczyniła się natomiast jak dotąd, do większego ożywienia obrotów papierami wartościowymi, mimo, że kursy walorów, zwłaszcza akcyj, w styczniu zwyżkowały.

Obrady zjazdu Stronnictwa Ludowego

Uchwalenie rezolucyj oraz wybory władz naczelnych

Kraków, 28 lutego.

W ramach Zjazdu Stronnictwa Ludowego w Krakowie odbyły się w poniedziałek rano w kościele OO. Reformatów i w kościele Św. Anny **nabożeństwa żałobne za nieżyjących członków Stronnictwa Ludowego.**

Obie świątynie wypełnione były szczelnie uczestnikami kongresu i włościanami, przybyłymi z całej okolicy. Przy katafalkach ustawiły się poczty sztandarowe z kosami na głowicach sztandarów.

Po Mszach Świętych żałobnych odprawiono egzekwie przy katafalkach.

Po nabożeństwach uczestnicy kongresu udali się do sali Starego Teatru, gdzie odbyły się **obrady komisyjne oraz dyskusja na plenum kongresu.**

Po południu odbyło się uchwalenie zgłoszonych rezolucyj oraz wybory władz naczelnych. Rezolucje poddano głosowaniu na plenum kongresu w pierwszym dniu Zjazdu. Dotyczą one oceny sytuacji wewnątrz kraju oraz środków przy pomocy jakich Stronnictwo Ludowe dążyć będzie do realizacji swych postulatów.

Do charakterystycznych momentów pierwszego dnia kongresu zaliczyć należy niedopuszczenie na salę obrad **adw. Putka z Wadowic, którego w godzinach wieczornych kongres wykluczył ze Stronnictwa uchwałą.**

Echa wykrycia afery szpiegowskiej w Ameryce

Zmiana planu obrony Kanału Panamskiego

Waszyngton, 28 lutego.

(PAT) W związku z wykryciem afery szpiegowskiej nastąpiły dalsze aresztowania. **Odbyła się również narada dowódców wojskowych, na której po zapoznaniu się z pierwszymi rezultatami śledztwa, rozważano ewentualność zmiany planów obrony kanału Panamskiego oraz fortów Nowy Jork, Baltimore, Boston i Charleston. Wydano prócz tego zarządzenie wzmocnienia ochrony Mitchell Field, gdzie odbywają się próby nowego typu samolotu bombowego.**

Zmiana granic woj. łódzkiego

będzie przedmiotem obrad najbliższego posiedzenia sejmu

Warszawa, 28 lutego.

Najbliższe posiedzenie sejmu odbędzie się w czwartek, dnia 3 bm. Porządek dzienny jest bardzo obfity, ale posiedzenie, prawdopodobnie, nie potrwa zbyt długo, gdyż figurują na nim sprawy, które, prawdopodobnie, nie wzbudzą dłuższej dyskusji.

W pierwszym czytaniu sejm odeśle do poszczególnych komisyj cały szereg ustawodawczych projektów rządowych i poselskich, a m. inn. projekt ustawy o zmianie granic kilku województw, m. inn. województwa łódzkiego.

Jak wiadomo, po uchwaleniu tego projektu województwo łódzkie ulegnie powiększeniu o kilka powiatów sąsiednich.

W sprawie projektów, zgłoszonych z inicjatywy poselskiej, niemal wszystkie dotyczą spraw oddłużenia rolnictwa i spółdzielni rolniczych.

Zgłoszono m. inn. projekt ustawy o utworzeniu oddzielnego przedsiębiorstwa państwowego dla eksploatacji portu w Gdyni.

Wśród projektu ustaw, które sejm ma przyjąć w czwartek w drugim i trzecim czytaniu, figuruje na porządku dziennym m. inn. projekt rządowy ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym i projekt ustawy, zgłoszony przez pos. Kopcia, zmieniający ustawę o stosunkach służbowych nauczycieli w tym sensie, że zniesiony zostaje zakaz wstępowania w związki małżeńskie nauczycielek na Górnym Śląsku. Ten przymusowy celibat nauczycielek wywołał w kołach zainteresowanych duże niezadowolenie.

Debaty budżetowe senatu rozpoczną się dopiero w przyszłym tygodniu.

Warszawa, 28 lutego.

(PAT) Senat przystąpi niebawem do debaty nad preliminarzem budżetowym na rok 1938-39 i nad projektem ustawy skarbowej.

Pierwsze plenarne posiedzenie senatu, poświęcone debacie generalnej nad budżetem, spodziewane jest w nadchodzący poniedziałek, dnia 7 bm.

Oszuści w roli agentów

Aferzystów osadzono w więzieniu w Warszawie

Warszawa, 28 lutego.

Do kilku zakładów drukarskich w Warszawie zgłaszał się pewien osobnik który podając się za przedstawiciela fabryki farb „Karsch i Co." składał bardzo korzystne oferty na dostawę farb drukarskich.

Ponieważ cena oferowana była bardzo korzystna, właściciele drukarń udzielali zazwyczaj zamówień na większe partie. Farby te dostarczano zwykle wieczorem, tuż przed zamknięciem drukarni. Wobec wielkiego pośpiechu przesyłki nie sprawdzano przeważnie, wzgl. tylko bardzo pobieżnie. Dopiero po niewczasie przekonywano się, **że farba jest w blaszankach tylko po wierzchu, pod nią zaś leży zwykła glina.**

Zanim poszkodowani złożyli odpowiednie doniesienia, oszust zdołał nabrać w ten sposób kilkanaście firm drukarskich na kilkanaście tysięcy złotych.

W wyniku dochodzeń policyjnych ustalono przede wszystkim, skąd pochodzą blaszanki do farb. Okazało się, że 300 takich naczyń zamówił Włodzimierz Okiński z Podkowy Leśnej. **Został on aresztowany.**

Ponadto w ręce policji wpadł spólnik Okińskiego, Henoch Blaufuchs, występujący jako przedstawiciel firmy wiedeńskiej, **która wogóle nie istnieje.**

Obu spryciarzy osadzono w więzieniu.

Zgon Amfiteatrowa

Rzym, 28 lutego.

(PAT) W m. Levanto zmarł w 66-ym roku życia znany pisarz i publicysta rosyjski, Aleksander Amfiteatrow, który po rewolucji osiadł na emigracji we Włoszech.

Najcięższa klęska społeczna — to brak pracy
Walczy z nią każdy, kto składa ofiarę na Pomoc Zimową
Konto P. K. O. 70.200 Pomoc Zimowa

Z dziejów Łodzi

Dnia 1 marca 1836 roku car rosyjski nadał szereg wsi, wiele ziemi i lasów generałom rosyjskim w nagrodę za likwidację powstania listopadowego na odcinku regjonu łódzkiego. Między innymi majątki takie otrzymali generałowie carscy: Fedorenko, Xawery Dąbrowski (Polak-renegat, zmarł w pogardzie narodu jako mnich w klasztorze w Kole nad Wartą), graf Mikołajew, kuzyn krwawego Paskiewicza, graf Paskiewicz, kniaź Obolenskij, gen. Miller, Wuczakow, Mołczakowski.

Majątki te zabrane zostały Polakom. Większość z pośród tych majątków znajdowała się na terenie dzisiejszych powiatów piotrkowskiego, kolskiego, łęczyckiego, łaskiego, łódzkiego, sieradzkiego, tureckiego.

Wywłaszczeni w ten sposób Polacy odzyskali po restytucji państwa polskiego swe włości.

Podobna historia wywłaszczenia szeregu majątków ziemskich przez Moskali powtórzyła się w okresie likwidacji powstania styczniowego 1863—64 r., znów szereg majątków w najbliższej okolicy Łodzi został odebrany prawym właścicielom, a oddany moskiewskim stupajkom.

Charakterystyczne jest, że wśród skonfiskowanych i oddanych Moskalom majątków w okręgu łódzkim, było siedem majątków żydowskich, których właścicieli ukarano odebraniem majątku za sprzyjanie powstaniu.



Marzec

1

Wtorek

Dziś: Albina
Jutro: Heleny

Wschód słońca	6.23
Zachód słońca	17.13
Wschód księżyca	5.59
Zachód księżyca	17.11
Długość dnia	10.35
Przybyło dnia	2,56

Krótkie wiadomości

FERIE WIELKANOCNE w szkolnictwie średnim i powszechnym zarządzone będą przez kuratorium okręgu szkolnego w najbliższych dniach. Według uzyskanych przez nas informacyj, tegoroczne ferie trwać będą tylko jeden tydzień — rozpoczną się 13-go kwietnia i potrwają do 20 kwietnia.

* * *

HALA HURTOWEJ SPRZEDAŻY MIĘSA uruchomiona zostaje z dniem dzisiejszym na terenie rzeźni miejskiej przy ul. Inżynierskiej. Podlegać będzie ona giełdzie mięsnej i ma na celu roztoczenie kontroli nad hurtową sprzedażą mięsa, zarówno bitego w Łodzi jak i przywozowego. Sprzedaż hurtowa po za obrębem hali jest niedozwolona.

* * *

KONTYNGENT UBOJU RYTUALNEGO dla Łodzi na miesiąc marzec został ustalony wczoraj. Kontyngent ten wynosi 550.000 kg. Poza tym, wyznaczony został przez władze specjalny kontygent mięsa w wysokości 100.000 kg. rzeźników, którzy sprzedają mięso zadnie, trybowane.

* * *

GENERALNY PRZEGLĄD DOROŻEK przeprowadzony zostanie w Łodzi w początkach maja. Ma on na celu usunięcie wszystkich braków w wyposażeniu dorożek konnych. Dorożki powinny być wyremontowane, polakierowane, mieć czyste, całe obicie itd. Dokładne terminy ogłoszone zostaną przez wydział przemysłowy zarządu miejskiego.

* * *

LUSTRACJA SANITARNA podwórz domów łódzkich przeprowadzona będzie w bieżącym tygodniu. Komisja zwróci uwagę w pierwszym rzędzie na to, czy śnieg został całkowicie uprzątnięty, a w związku z tym usunięte także wszystkie nieczytości.

* * *

DODATKOWE KOMISJE POBOROWE wyznaczone zostały na miesiąc marzec: 15 marca urzędować będzie komisja dla PKU. Łódź-Miasto I, obejmująca 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariaty, zaś w dniu 31 b. m. — komisja dla PKU. Łódź-Miasto II, obejmująca 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariaty policji.

Po straszliwej zbrodni w kościele

Zwłoki zamordowanego księdza przewieziono do Poznania. — J. Em. Ks. Prymas Kardynał Hlond odwiedził rannych w szpitalu

Poznań, 28 lutego.

(PAT) **Po dokonanej w dniu wczorajszym zbrodni, kościół w Luboniu, w którym ś. p. ks. Streich miał odprawić wczoraj o godz. 11-ej drugą mszę św., zamknięto, a Przenajświetszy Sakrament, zgodnie z przepisami kościelnymi wyniósł miejscowy wikary ks. dr. Koperski i zawiózł samochodem do kaplicy parafialnej w Żabikowie.**

Zwłoki zamordowanego księdza, któ re zostały namaszczone Olejami Świętymi, pozostawiono na miejscu zbrodni do czasu przybycia z Poznania komisji sądowo-lekarskiej z sędzią śledczym Rzędowskim i podprokuratorem Pasikowskim na czele, która przybyła tam o godz. 14-ej. Następnie przewieziono zwłoki ks. prob. Streicha samochodem pogrzebowym do zakładu medycyny sądowej w Poznaniu.

Ranni kościelny Krawczyński i uczeń Pacyński zostali przewiezieni karetką pogotowia do szpitala miejskiego w Poznaniu.

Jak się okazało, postrzał kościelnego jest lekki i życiu jego nie zagraża. Pacyński ma przestrzelone prawe podudzie, przy czym kula ugrzęzła w ciele. Rannych odwiedził nad wieczorem J.Em. Ks. Prymas Kardynał Hlond. interesując się żywo ich stanem.

Wczoraj wieczorem odbyło się przesłuchanie Nowaka w komendzie policji przez prowadzacego śledztwo sędziego śledczego Rzędowskiego i prowadzącego dochodzenia podprokuratora Pasikowskiego. Ze względu na dobro śledztwa szczegóły dochodzeń trzymane są w tajemnicy.

Obrady nad budżetem m. Łodzi

trwać będą do końca marca. — Gospodarka prowizoryczna

Na czwartek, 3 b. m. zwołane zostało ostatnie posiedzenie radzieckiej komisji finansowej dla rozpatrzenia preliminarza budżetowego m. Łodzi na nowy rok administracyjny. Na posiedzeniu tym omówiony będzie budżet wydziału oświaty i kultury, budżet dochodów oraz odbędzie się trzecie czytanie preliminarza.

Jak dotąd, komisja nie wprowadziła do budżetu, ułożonego przez zarząd miejski zasadniczych zmian.

Pierwsze plenarne posiedzenie tymczasowej rady miejskiej dla obrad budże towych, zwołane będzie na dzień 10 b. m. Ponieważ budżet już jest spóźniony (według przepisów powinien być uchwalony najpóźniej do 1 marca), posiedzenia budżetowe rady odbywać się będą dwa razy w tygodniu, aby uchwałę budżetu przyśpieszyć. Ogółem przewidzianych jest **4—5 posiedzeń budżetowych**, tak że najpóźniej do dnia 24 b. m. budżet będzie przesłany władzom wojewódzkim do zatwierdzenia.

Od 1 kwietnia do czasu zatwierdzenia budżetu przez radę wojewódzką i przez p. wojewodę łódzkiego, magistrat gospodarować będzie **w ramach prowizorium**, wydatkując co miesiąc 1/12 część budżetu zeszłorocznego. (i).

ZGŁASZANE SĄ WCIĄŻ NOWE POPRAWKI

do projektu ordynacji wyborczej do rad miejskich. — Co powie rada naczelna związku miast. — Daleko posunięta rozbieżność zdań

Jak się dowiadujemy, na dzień 12 bm. zwołane zostało ponownie posiedzenie rady naczelnej związku miast polskich, celem ostatecznego omówienia i wydania opinii w sprawie projektu zmiany ordynacji wyborczej dla sześciu największych miast. Opinii tej zażądała, jak wiadomo, sejmowa komisja samorządowa, która w najbliższych dniach przystępuje do rozpatrzenia projektu.

Ostatnie posiedzenie rady naczelnej związku, które odbyło się przed kilku dniami, nie wyniosło żadnych decydujących uchwał w tej sprawie — nie ogłoszono wniosków, ponieważ okazało się w ostatniej chwili, że na sali obrad zabrakło quorum.

Według informacyj jakie uzyskaliśmy od przedstawicieli samorządu łódzkiego, biorących udział w obradach, na posiedzeniu ujawniły się daleko idące rozbieżności zdań co do projektu zmiany ordynacji wyborczej. Zarząd związku miast wypowiedział się za projektem rządowym, natomiast komisja ustrojowa, która przygotowywała wnioski na radę naczelną, zajęła zgoła odmienne stanowisko, wysuwając bardzo ciekawe poprawki do projektu.

Mianowicie, komisja ustrojowa wypowiedziała się **za zredukowaniem liczby radnych, którzy mają być wybierani w kuriach, do jednej piątej ogólnej liczby członków rady miejskiej. Następnie zaproponowała utworzenie kurii dla przedstawicieli kultury i oświaty** (wyższe uczelnie i szkolnictwo średnie oraz powszechne) **oraz dla zasłużonych uczestników walk o niepodległość Polski.**

Najważniejszą wszakże i najbardziej interesującą poprawką, jaką zgłosiła komisja ustrojowa związku miast, było **przekreślenie momentu głosowania w wyborach kurialnych.** Mianowicie, komisja wypowiedziała się za następującym sposobem powoływania radnych z kurii:

Wszystkie instytucje, które mają prawo, według projektu rządowego, wybierać radnych w kuriach, **zgłaszają na ręce przewodniczącego głównej komisji wyborczej listę kandydatów na radnych, zawierającą trzykrotnie więcej nazwisk, aniżeli ma być radnych wybranych z danej kurii.** Po wyborach powszechnych i uprawomocnieniu się tych wyborów, przełożony gminy zwołuje wyborcze posiedzenie radnych, Na posiedzenie to przybywa przewodniczący głównej komisji wyborczej i przedkłada listy kandydatów, jakie napłynęły z poszczególnych kurii. A wówczas **radni w drodze głosowania, dokonywują z list tych wyboru odpowiedniej liczby kandydatów.** Dopiero w tym momencie należy uważać całkowity akt wyborczy za ukończony.

Miałyby to więc być **wybory bezpośrednie i pośrednie.**

W wyborach bezpośrednich, wybierani byliby radni na dotychczasowych zasadach, zaś w wyborach pośrednich, **już wybrani radni dokonają wyboru pozostałych członków rady miejskiej z kurii.**

Powyższy wniosek ma być właśnie poddany pod dyskusję i głosowanie na najbliższym posiedzeniu rady naczelnej.

Poza tym **przesunięto termin walnego zjazdu związku miast, który odbyć się miał w kwietniu b. r. do kwietnia 1939 roku,** motywując tę uchwałę koniecznością przeprowadzenia uprzednio wyborów do rad miejskich we wszystkich większych miastach.

A ponieważ walny zjazd związku miast przeprowadza wybory do władz związku — tym samym jeszcze przez cały rok samorząd łódzki reprezentować będą osoby, które już dawno nic wspólnego z samorządem nie mają, mianowicie adw. Kazimierz Kowalski, prof. Podgórski, dyr. Wolczyński, Borucki i Joel. Kilku z nich brało udział w ostatnim posiedzeniu rady naczelnej związku miast i weźmie również udział w następnym posiedzeniu, na którym decydować się będzie sprawa ordynacji wyborczej. (s).

Po zawaleniu się komina

Pogrzeb ofiary katastrofy. — Pociągnięcie do odpowiedzialności winnych

Wczoraj o godzinie trzeciej po południu odbył się pogrzeb tragicznie zmarłej ś. p. Apolonii Rystowej, b. robotnicy fabryki Juliusz Lohrer przy ul. Hipotecznej 6. Jak donosiliśmy kilkakrotnie, nieszczęśliwa robotnica, przywalona gruzami spadającego komina i ciężko poparzona wybuchem pary w fabryce — zmarła po przewiezieniu jej do szpitala.

Orszak pogrzebowy, liczący ponad tysiąc głów, wyruszył z przed prosektorium przy ul. Łąkowej ku cmentarzowi na Mani. Pogrzeb odbył się na koszt miasta i częściowo sumptem firmy.

Stan zdrowia pozostałych poszkodowanych, a szczególnie Franicszki Błażejowskiej, ulega stałej poprawie.

* * *

Władze śledcze, po zapoznaniu się z protokułem sporządzonym przez specjalnie delegowaną na miejsce katastrofy komisję budowlaną, **pociągnęły do odpowiedzialności karnej za dokonanie nadbudowy komina bez zezwolenia inspekcji budowlanej — kierownika przedsiębiorstwa budowy kominów Szczepańskiego i Juliusza Lohrera, właściciela farbiarni i wykończalni, w której się wydarzyła katastrofa.**

P. Juliusz Lohrer został wczoraj doprowadzony do wydziału śledczego i zatrzymany, celem przesłuchania.

Epilogiem strasznej tej katastrofy będzie oczywista **sprawa sądowa przeciwko winnym tak tragicznego w następstwach zaniedbania.** (l)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka — Plac Kościelny 8, A. Charemza — Pomorska 12, W. Wagner i S-ka — Piotrkowska 67, Z. Gorczycki — Przejazd 59, J. Zajączkiewicz i S-ka — Plac Boernera, M. Epsztein — Piotrkowska 225, Z. Szymański — Przędzalniana 75.

Dyr. Klott przyjeżdża do Łodzi

dla zbadania sytuacji na rynku pracy.— Zatargi i strajki w fabrykach

Jak już donosiliśmy, w nadchodzący czwartek przybędzie do Łodzi główny inspektor pracy Klott, celem odbycia szeregu konferencyj, mających na celu unormowanie stosunków na łódzkim rynku pracy.

W związku z tym wszystkie organizacje zawodowe łódzkie przystąpiły do zbierania materiałów, które przedstawione będą na konferencji z insp. Klottem. Po za związkami zawodowymi odbędzie on konferencje również z przedstawicielami przemysłu.

* * *

Strajk w łódzkim przemyśle pończoszniczym trwa w dalszym ciągu bez zmian. Prawdopodobnie w końcu bieżącego tygodnia przymusowo unieruchomione będą także formiarnie pończoch, gdyż zapasy surowca, dostarczonego im przez fabryki pończosznicze już są na wyczerpaniu.

Dotychczas żadna ze stron nie podjęła prób pertraktacyj.

* * *

Wczoraj w inspekcji pracy odbyła się bardzo interesująca konferencja w precedentalnej sprawie — zatargu pomiędzy właścicielami restauracyj a związkiem kelnerów. Związek restauratorów wystąpił mianowicie o unieważnienie umowy zbiorowej, opierając się na rozporządzeniu ministra opieki społecznej, że umowa nie jest ważna jeżeli zawiera klauzulę, iż angażowanie pracowników odbywać się może tylko za pośrednictwem związków.

Na konferencji przedstawiciele kelnerów, uznając ten zarzut za słuszny, zgodzili się na skreślenie tego punktu z umowy zbiorowej, wobec czego inspektor pracy wyjaśnił, że powód do unieważnienia umowy upada.

* * *

Klasowy związek włókniarzy skierował do inspekcji pracy skargę przeciwko osławionemu już przemysłowcowi zelowskiemu Józefowi Jersakowi. W skardze swej związek wskazuje, że, wbrew umowie, Jersak nie chce zatrudnić w fabryce swej starych robotników, a nadto zatrudnia dwie nieletnie dziewczyny, co jest zabronione.

Skarga została skierowana do referatu karnego inspekcji pracy.

* * *

Strajk okupacyjny w zakładach przemysłowych „Gentlemana" trwa. Jak wiadomo, wynikł on z tego powodu, że zarząd fabryki zapowiedział unieruchomienie fabryki i przerwanie produkcji na krótki okres, i w związku z tym wypowiedział pracę wszystkim robotnikom. Mimo, iż złożył on równocześnie zobowiązanie, że przyjmie po wznowieniu produkcji wszystkich robotników— część z nich proklamowała strajk okupacyjny.

* * *

W Zduńskiej Woli wynikł zatarg z chałupnikami-tkaczami, którzy domagają się umowy zbiorowej i podwyżki płac o 50 proc.

* * *

Chałupnicy, produkujący pudełka w Łodzi zwrócili się do inspekcji pracy z prośbą o zwołanie konferencji w sprawie umowy zbiorowej. Konferencja odbędzie się 4 b. m. (i)

Łódź ma zaledwie 4 gimnazja państwowe

a i te mieszczą się w nieodpowiednich budynkach. — Apel sen. Algajera do p. ministra oświaty

Brak szkół średnich państwowych w Łodzi jest bardzo poważną bolączką naszego miasta. 600-tysięczne miasto ma **zaledwie 3 państwowe gimnazja męskie i 1 żeńskie,** podczas gdy znacznie mniejsze miasta, jak nprz. **Kalisz ma 3 państwowe szkoły średnie,** nie mówiąc już o miastach małopolskich, które mają po **kilkanaście gimnazjów państwowych.**

Na ten anormalny stan, który powoduje, że rok rocznie setki młodzieży odchodzi od bram szkolnych, zwrócił uwagę w komisji budżetowej senatu podczas omawiania budżetu ministerstwa WR i OP **senator Karol Algajer.**

Oświadczył on, że niezależnie od konieczności powiększenia ilości państwowych szkół średnich w Łodzi, palącą sprawą jest **budowa gmachów dla tych szkół.** Dotychczas budżety ministerstwa WR i OP wogóle nie zawierały odpowiednich kredytów, względnie zawierały kredyty minimalne. Należy więc w roku bieżącym stan ten zmienić. Sprawa jest o tyle aktualna, że Zarząd Miejski w Łodzi zakomunikował kuratorium okręgu szkolnego, że chętnie przeznaczy plac pod budowę szkoły. Placów znajdzie się więcej — oświadczył senator Algajer — jeśli tylko będzie potrzeba i gdy będą kredyty na budowę.

Następnie sen. Algajer wskazał, **w jakich fatalnych budynkach mieszczą się obecne szkoły państwowe.** Jedyne gimnazjum Kopernika, które otrzymało gmach od Heymanów, znajduje się w przyzwoitym budynku, ale nie posiada boiska. Gimnazjum Narutowicza mieści się w wynajętym budynku, w którym **pracownie znajdują się na poddaszu.** Gimnazjum Żeromskiego znajduje się w gmachu Banku przemysłowców łódzkich, **nie ma sal gimnastycznych ani auli.** Gimnazjum im. Szczanieckiej mieści się w jednym gmachu razem z radą miejską. Przemówienie swe zakończył więc sen. Algajer **apelem do p. ministra oświaty, by w nowym budżecie znalazły się odpowiednie na ten cel kredyty.**

Zebranie adwokatów-rasistów

pod przewodnictwem adw. Fichny wybrało zarząd nowego związku

W końcu ub. tygodnia odbyło się pierwsze zebranie rasistowskiego zrzeszenia adwokatów — „Związku adwokatów polskich" w Łodzi, na którym komisja organizacyjna złożyła sprawozdanie ze swych prac oraz dokonano wyboru zarządu zrzeszenia.

Przewodniczył zebraniu adw. Bolesław Fichna. W imieniu komisji organizacyjnej sprawozdanie składał **adw. Schweidler.**

Oświadczył on, że do związku należy obecnie 63 adwokatów i 13 aplikantów adwokackich z okręgu sądowego łódzkiego. Wielu adwokatów-chrześcijan znajduje się po za organizacją. Przy przyjmowaniu nowych członków tymczasowy zarząd kierował się — według oświadczenia adw. Schweidlera — **pochodzeniem chrześcijańskim,** t. zn. interesowano się również babkami i dziadkami adwokatów. Po za tym rozesłano do wszystkich adwokatów-chrześcijan, zarówno członków jak i niečłonków związku odezwę, aby **nie zatrudniali aplikantów i pracowników Żydów i nie utrzymywali z adwokatami Żydami stosunków zawodowych.**

Następnie zarząd tymczasowy związku nawiązał kontakt z rasistowskim związkiem lekarzy — **„Towarzystwem społeczno - lekarskim".** Oba zrzeszenia — według słów referenta — wyłoniły wspólny komitet porozumiewawczy dla **„odżydzenia stanu lekarskiego i adwokackiego".**

Dalej referent wywodził, że zarząd odbył kilkakrotnie konferencje z przewodniczącym delegatury łódzkiej rady adwokackiej w Warszawie, adw. Fichną, które dały pomyślny wynik. **M. in. ustanowiono, na mocy tego porozumienia, oddzielne seminaria dla aplikantów żydów i chrześcijan przy delegaturze.**

Po sprawozdaniu, zabierali głos poszczególni mówcy, **składając m. inn. podziękowanie adw. Fichnie.** W wyniku głosowania dokonano wyboru zarządu, w skład którego weszli przeważnie członkowie Stronnictwa Narodowego: Schweidler, Kosowski, Duszyński, Paszkowski, Grochowski, Szczech, Koenig, Pełka i Puppe. (t).

Konferencja chałupników

Wczoraj odbyła się w Łodzi konferencja okręgowa żydowskich chałupników-rzemieślników, która zgromadziła delegatów z terenu województwa łódzkiego. Ze sprawozdania, wygłoszonego na konferencji wynikało, że sytuacja chałupników, zwłaszcza w małych miasteczkach, jest wręcz katastrofalna. Wpływa na to z jednej strony brak zamówień, a z drugiej — akcja pikieciarzy.

W wyniku konferencji postanowiono utworzyć kasę bezprocentową, która służyć będzie kredytami dla chałupników-rzemieślników województwa łódzkiego. (t)

Naczelna rada O.Z.N.

na okręg łódzki

Wczoraj we wszystkich województwach mianowane zostały rady okręgowe OZN.—Naczelna rada na okręg łódzki zatwierdzona zostaje w następującym składzie: Bilski Klemens — profesor, Chądzyński Karol — prezes Stowarzyszenia Polskich Kupców Chrześcijańskich, Chwalbiński Leon — naczelnik wydziału w Zarządzie Miejskim, Ficinna Bolesław — adwokat, Fijałkowski Włodysław — robotnik z Piotrkowa, Fijałkowska Janina—nauczycielka z Piotrkowa, Kowalski Władysław—robotnik z Radomska, Kraź Mieczysław—działacz robotniczy z Łodzi, Lewandowski Andrzej — wiceprezes Izby Rzemieślniczej z Łodzi, Lewiak Ignacy — działacz robotniczy w Łodzi, inż. Leopold Stanisław — z Łasku, Pawlik Franciszek z Łodzi, Rybicka Apolonia — robotnica, Szarkowska Zofia — działaczka społeczna z Łodzi, Stypułkowski Jan—działacz społeczny i redaktor, Szewczyk Stanisław — działacz robotniczy z Łodzi, dyr. Trypka Alojzy — działacz młodzieżowy z Łodzi, Wilczyński Edmund — kierownik działu w Ubezpieczalni w Łodzi działacz społeczny, dyr. Wolczyński Józef — działacz społeczny, Zubert Józef — przew. Zw. Praca w Łodzi, inż. Wilski Zbigniew — ziemianin, inż. Zakrzewski Bogdan — z Łęczycy, Ziółkowski Michał — rolnik z Łasku.

Ze Zw. Straży Pożarnych RP

Zebranie Rady Okręgu Wojewódzkiego

Dnia 27 lutego r. b. w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się zebranie Rady Okręgu Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych R. P. w Łodzi przy udziale 40 przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i oddziałów powiatowych Związku.

Zebranie miało na celu głównie uchwalenie planu pracy i budżetu Okręgu Wojewódzkiego na rok 1938/39.

Przed przystąpieniem do porządku obrad prezes zarządu Okręgu, p. wicewojewoda Stefan Wendorff dokonał dekoracji osób, zasłużonych w pracy pożarniczej. Złote medale zasługi otrzymali pp.: prezydent M. Godlewski, dyr. J. Wolczyński, B. Dobranc, zaś srebrne medale zasługi pp.: komendant dr. M. Marx, dr. W. Bobiński i nacz. St. Osuchowski.

Z uwagi na nieobecność prezesa Rady p. wojewody Aleksandra Hauke-Nowaka zebraniu przewodniczył p. prezydent M. Godlewski — prezes O. S. P w Łodzi.

W wyniku dyskusji Rada jednogłośnie uchwaliła plan pracy i budżet Okręgu na rok 1938/39 w brzmieniu, ustalonym przez zarząd.

Kończac zebranie przewodniczacy Rady p. M. Godlewski pożegnał w gorących słowach przedstawicieli 4-ch powiatów, które z dniem 1-ym kwietnia r. b. przydzielone zostały do województwa poznańskiego.

Koniec karnawału

„Ostatki" na ulicach Łodzi

Karnawał tegoroczny był bardzo krótki. Dziś już mamy „ostatki". Dorocznym zwyczajem ujrzymy dziś wieczorem „karnawał uliczny". Ulice w Łodzi zaludnią się maszkarami, larwami i przebierańcami.

Przed kilku laty powstał projekt, aby tę uliczną zabawę karnawałową ująć w pewne karby organizacyjne. Urządzono „ostatki" na Al. Kościuszki. Impreza ta nie udała się jednak. Dano więc spokój wszelkiego rodzaju organizacjom i narzucaniu zabaw tłumom. Tłum bawi się sam i tak jest najlepiej. Bawić się też będzie dziś wieczorem. (t)

UPADEK GOSPODARCZY WIELKOPOLSKI

Kapitały uciekają z Poznańskiego. — Obroty handlowe maleją przy całkowitym zaniku kapitalizacji. — Wieś nie kupuje, miasta ubożeją

W „Gońcu Warsz." ukazała się korespondencja z Poznania, której autor maluje w barwach czarnych sytuację gospodarczą tej dzielnicy, do niedawna najbogatszej w Polsce. Przytaczamy poniżej niektóre ustępy tego artykułu.

Poznań, w lutym.

Wielkopolska, do niedawna jeden z nielicznych kwitnących gospodarczo okręgów w Polsce, już od kilku lat wykazuje **stały upadek ekonomiczny.** Dotychczas tłumaczono to skutkami długotrwałego kryzysu, który nie oszczędził żadnego zakątka kraju. Gdy jednak obecnie fala koniunktury objęła całą Polskę a do Wielkopolski nie doszła, gdy w dalszym ciągu obserwuje się na jej terenie podobne objawy jak w czasie kryzysu, wówczas mimowoli nasuwa się pytanie: **dlaczego Poznańskie wegetuje, dlaczego dotychczas nie zlikwidowało skutków kryzysu, dlaczego z przodującej pozycji w kraju cofnęło się, zajmując jedno z ostatnich miejsc?**

Dwojakie są tego przyczyny gospodarcze i polityczne.

Obecnie cała uwaga państwa jest skierowana **ku Centralnemu Okręgowi Przemysłowemu, Gdyni i kresom wschodnim.** Na tych terenach przeprowadza się gros inwestycyj w dążeniu do stworzenia gospodarczych płuc, którymi mógłby w przyszłości oddychać cały kraj, nie wyłączając zresztą Poznańskiego. Ponieważ kapitał ma to do siebie, że lokuje się zawsze w miejscach, w których układ warunków **zapewnia mu najkorzystniejszą rentowność,** przeto nic dziwnego, że kieruje się on obecnie przede wszystkim ku wymienionym okręgom, omijając Wielkopolskę. Co więcej, nawet ten kapitał, który znajduje się na jej terenie, **woli inwestować gdzieindziej, uważając Wielkopolskę za okręg martwy.** Lecz nie tylko opuszczają kapitały: **ucieka również przemysł.** Stowarzyszenie Dozoru Kotłów w Poznaniu stwierdza, że w **latach 1928 do 1936 ubyło w Wielkopolsce i Pomorzu 300 kotłów, które zostały zdemontowane i wywiezione do innych dzielnic!** A przecież kocioł — to serce fabryki.

Społeczeństwo wielkopolskie zubożało niepomiernie, wskutek czego zmniejszyła się znacznie chłonność konsumcyjna rynku. **Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe posiadają osłabioną substancję majątkową i pracują niewystarczającymi kapitałami obrotowymi.** Zewnętrznym wyrazem tego jest **zanik kapitalizacji.** Gdy w latach 1933 do 1937 przyrost wkładów w komunalnych kasach oszczędności na Pomorzu i w Wielkopolsce wynosił 3 proc.. właściwie jest to poważny ubytek wkładów, jeżeli uwzględni się dopisane skapitalizowane odsetki), to w pozostałych okręgach Polski przyrost wyrażał się cyfrą 35.5 proc.

W tym stanie rzeczy niema mowy o przeprowadzeniu na większą skalę inwestycyj wewnętrznych czy ekspansji na zewnątrz w tej formie, by macierzyste przedsiębiorstwa wielkopolskie mogły zakładać na innych terenach kraju swoje oddziały w celu wzmocnienia central, pozostających na miejscu.

Rolnictwo, które w Poznańskim i na Pomorzu dominuje ponad całością regionalnego życia gospodarczego — jest w odwrocie: **od gospodarki intensywnej do ekstensywnej.** Przeprowadzone oddłużenie rolnictwa nie wywarło w Polsce zachodniej tak dodatniego wpływu na położenie gospodarstw ziemskich, jak gdzieindziej, ponieważ nie obejmowało ono kredytu zorganizowanego, w jakim przede wszystkim było zadłużone rolnictwo wielkopolsko - pomorskie. Stąd wieś tutejsza, mimo lepszych cen zboża w dalszym ciągu boryka się z trudnościami finansowymi i dotychczas **nie wystąpiła na rynku jako poważny konsument. Gdy zaś wieś nie kupuje, miasta i miasteczka wielkopolskie cierpią biedę.** W strukturze gospodarczej Wielkopolski, rolnictwo dostarczało zawsze największego kontyngentu konsumentów.

Wielkopolska jeszcze nie tak dawno najmocniejsza ekonomicznie część kraju, dziś przedstawia **niemal ruinę gospodarczą!** Panująca powszechnie opinia o dobrobycie tej dzielnicy, to **wspomnienia czasów przeszłych.** Dzisiejsza rzeczywistość Poznańskiego jest smutna i zasługuje na jaknajwiększą uwagę społeczeństwa i państwa.

Karol Ossiecki przed sądem

Po raz pierwszy ukazały się wieści o więzionym pisarzu. — Laureat Nobla oświadcza, że chciał się zrzec nagrody

Jak wiadomo, przyznanie nagrody pokojowej Nobla znanemu pisarzowi i szermierzowi pacyfizmu, Karolowi Ossieckiemu, więzionemu w Niemczech od chwili przewrotu hitlerowskiego, wywołało w sferach rządowych Trzeciej Rzeszy wielką konsternację i zupełnie nieukrywany gniew.

W związku z tym uchwalono nawet **zakaz przyjmowania nagród Nobla przez obywateli Trzeciej Rzeszy oraz ufundowano specjalną nagrodę „konkurencyjną" dla artystów i uczonych niemieckich.**

Z doręczeniem nagrody Nobla Ossieckiemu było też nie mało trudności. Mianowicie, **Ossiecki nie mógł przybyć osobiście do Stokholmu,** jak tego wymaga regulamin fundacji, i odebrał nagrodę za pośrednictwem specjalnie upoważnionego pełnomocnika, **niejakiego dra Wannowa.**

Jak się okazuje, tenże doktór Wannow został następnie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za **sprzeniewierzenie sumy zainkasowanej w Stokholmie dla Karola Ossieckiego.** Obecnie, właśnie w tym tygodniu, toczy się w **Berlinie proces przeciwko owemu pełnomocnikowi Ossieckiego, doktorowi Wannowi.**

W charakterze świadka w tym procesie zeznaje laureat nagrody, **sam Karol von Ossiecki.** Zeznania te, wobec sytuacji w jakiej się znajduje Ossiecki (wypuszczony z obozu koncentracyjnego, ale... **więziony w sanatorium dla gruźlików)** wywołać musi duże zainteresowanie. Zaznaczymy jednak, że — jak wszystko, co pochodzi z prasy narodowo - socjalistycznej — należy te informacje traktować z najdalej idącą oględnością. Przytaczamy poniżej w dosłownym przekładzie dialog między przewodniczącym sądu w Moabit, a świadkiem Ossieckim, według relacji „Berliner Illustrierte Nachtausgabe".

— **Przyznanych mi pieniędzy** — wyjaśnia Ossiecki sędziom przysięgłym — **nie uważałem za należne mi. Chciałem zatrzymać sobie tylko tyle, wiele potrzeba mi na okres choroby, resztę zaś postanowiłem przeznaczyć na cele dobroczynne.**

PRZEWODNICZY sądu przerywa świadkowi:

— **Panie von Ossiecki, sąd nie pyta pana, co pan zamierzał uczynić z pieniędzmi, należącymi do niego. Skoro jednak pan sam dobrowolnie o tym mówi, to przypominam, że to zeznanie będzie także objęte przysięgą, którą pan złoży pod koniec swego przesłuchania.**

ŚWIADEK OSSIECKI: — Zdaję sobie z tego sprawę, panie przewodniczący. I chcę wyjaśnić, dlaczego postanowiłem przeznaczyć te pieniądze na cele dobroczynne. Przyznaną mi nagrodę przyjąłem z pewną goryczą.

PRZEWODNICZĄCY: — Tego nie rozumiem. Przy pańskiej postawie politycznej gorycz w tym wypadku jest niezrozumiała, raczej rozumiałbym jej przeciwieństwo. Przypominam panu nie tylko o przysiędze, ale i o tym, że pańskich słów wyczekują czujne pióra dziennikarzy zagranicznych!

ŚWIADEK OSSIECKI: — I z tego zdaję sobie sprawę. Podczas mej ciężkiej choroby dużo rozmyślałem — miałem bardzo dużo czasu — i gdy dowiedziałem się o moim wyróżnieniu, zapytałem siebie: **czy jestem rzeczywiście godny tego wysokiego odznaczenia za pracę na rzecz pokoju? Jeżeli zaś nagroda została przyznana nie za moją działalność, to musiałem odnieść wrażenie, że komitet powodował się względami politycznymi, t. zn. demonstracji politycznej. Jeżeli mimo to zdecydowałem się przyjąć nagrodę, to uczyniłem to dla dwuch powodów: nie chciałem obrazić komitetu — i obawiałem się, że zagranica będzie sądziła, że odmówiłem przyjęcia pod naciskiem władz Trzeciej Rzeszy.**

Na tym na razie przerwano zeznania Ossieckiego. Dalszy ciąg rozprawy odbędzie się za kilka dni.

Gdyby relacje pisma hitlerowskiego odpowiadały prawdzie, należałoby sądzić, że **w psychice i umysłowości umęczonego Ossieckiego nastąpiły głębokie zmiany, których ludzie wolni ani zrozumieć, ani osądzić nie potrafią.** Tak samo, jak przyznawanie się do winy oskarżonych w procesach sowieckich...

Dzierżawa kiosków ulicznych

została zakazana. — Zmiana przepisów o sprzedaży wyrobów tytuniowych

Z dniem dzisiejszym wchodzą w życie nowe przepisy o sprzedaży wyrobów tytuniowych. W związku z tym na terenie Łodzi **powstanie 18 podhurtowni tytuniowych.** Zreformowana będzie również sprzedaż wyrobów w sklepach detalicznych i w kioskach ulicznych. Ilość miejsc sprzedaży zmniejszy się, ponieważ **cofnięte będzie zezwolenie na sprzedaż wyrobów tytuniowych w sklepach, które były niedostosowane do handlu tymi wyrobami.**

Odstępowanie koncesji jest z dniem dzisiejszym niedozwolone, pod rygorem ich utraty. Odbija się to dotkliwie zarówno na dzierżawcach kiosków ulicznych, jak również na inwalidach wojennych — posiadaczach koncesji. Dla prowadzenia sprzedaży wyrobów tytuniowych **potrzebny jest pewien kapitalik obrotowy.** Większość inwalidów wojennych kapitału nie posiada, wobec czego odstępowali swe koncesje i mieli z tego pewien dochód. Z chwilą, gdy dzierżawa koncesji jest zakazana — **w wielu wypadkach stracą swe źródła zarobkowania zarówno inwalidzi, nie mający środków na prowadzenie handlu, jako też dzierżawcy.** (i)

Izolatorium dla otoczenia chorych

zostanie uruchomione dn. 1. kwietnia przy ul. Mielczarskiego 11

Jak się dowiadujemy, wydział zdrowia zarządu miejskiego, w walce z chorobami zakaźnymi w Łodzi, wprowadza bardzo interesującą inowację — **uruchamia z dniem 1 kwietnia specjalne izolatorium dla otoczenia chorych.**

Izolatorium mieścić się będzie w domu przy ul. Mielczarskiego 11. Obliczone jest ono na 10 łóżek. Przeznaczone jest izolatorium na to, iż w razie stwierdzenia wypadku choroby ostro-zakaźnej, **chory natychmiast przesłany będzie do szpitala, mieszkanie poddane będzie dezynfekcji, zaś najbliższe otoczenie chorego, które się z nim stykało, przewiezione zostanie do izolatorium i pozostawać tam będzie przez trzy dni pod obserwacją lekarską.**

Inowacja ta będzie miała niewątpliwie doniosłe znaczenie w akcji zwalczania chorób zakaźnych. Dotychczas otoczenie chorego musiało pozostawać w domu, co z jednej strony utrudniało przeprowadzenie gruntowej dezynfekcji mieszkania, z drugiej zaś, nie dawało gwarancji należytej obserwacji i zapobiegnięcia szerzenia się choroby. (i).

Ukarani przez starostwo

Sąd starościński skazał wczoraj:

Za wywołanie awantury w kuchni dla bezrobotnych na Bałutach, Stanisława Kubiaka, zam. przy ul. Ogrodowej 64 — na 14 dni aresztu.

Za wywołanie awantury przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Andrzeja w stanie nietrzeźwym — Zygmunta Wieruckiego na 6 dni i Józefa Wieruckiego na 5 dni aresztu.

Za posiadanie narzędzi złodziejskich, Abrama Wolmana, zam. przy ul. Krótkiej 5 — na 7 dni aresztu.

Za prowadzenie handlu w godzinach zakazanych — 30 właścicieli sklepów spożywczych na grzywny w kwocie od 30 do 100 złotych. (i).

Kocioł pękł w fabryce sznurowadeł

Sąd skazał właściciela fabryki na 8 miesięcy, a majstra ślusarskiego Motyla na półtora roku więzienia

Na innym miejscu donosimy o toczącym się dochodzeniu w sprawie zawalenia się komina przy ulicy Hipotecznej. Przed sądem okręgowym toczyła się wczoraj **sprawa sądowa, mająca za tło podobny wypadek, również w fabryce, również w konsekwencji śmiertelny: wybuch kotła centralnego ogrzewania w fabryce sznurowadeł I. T. Zakrzewskiego przy ul. Pomorskiej 40.**

O samej katastrofie podawaliśmy nazajutrz, t. j. dnia 19 stycznia roku ubiegłego, obszerne relacje.

Jeszcze w listopadzie roku 1936 został zainstalowany w fabryce Zakrzewskiego przy ul. Pomorskiej 40 **kocioł do centralnego ogrzewania**, produkcji majstra ślusarskiego Fajwela Motyla. Kocioł, mimo, że nie posiadał całkowitej armatury, został uruchomiony i przez dłuższy czas pracował sprawnie.

Dopiero gdy w styczniu nastąpiły ostrzejsze mrozy i woda w kotle zamarzła — **brak armatury doprowadził do katastrofy.**

O godzinie 8 rano, gdy podpalono pod kotłem — **nastąpiła niezwykle silna eksplozja.** Kilku robotników odniosło cięższe i lżejsze poparzenia, jeden z nich — Karol Szefler — **uległ obrażeniom po pięciodniowej walce ze śmiercią w szpitalu, a klatka schodowa i część muru budynku fabrycznego uległy zniszczeniu.**

Przemysłowiec Izrael Towia Zakrzewski i Fajwel Motyl odpowiadali wczoraj przed sądem okręgowym.

Rozprawie przewodniczył **sędzia Wiśniewski.** Oskarżał prok. **Kawecki.** Obronę wnosili adw. **Forelle i Lederman** — Zakrzewskiego, **Wachtel i Poznańska** — Motyla.

Pierwszy z oskarżonych wyjaśnił, że nie znał się na tych sprawach i całkowicie polegał na Motylu. Ten ostatni z kolei wyjaśniał, że obmurowanie kotła i wykończenie miało już zostać wykonane przez samego przemysłowca.

Sąd wydał wyrok, na mocy którego **Zakrzewski został skazany na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary, a Motyl — na rok i 6 miesięcy więzienia.** (l)

Smierć wskutek zatrucia gazem

Małżonkowie Prajsowie zmarli w szpitalu ewangelickim

Donosiliśmy w niedzielę o ciężkim zatruciu gazem, jakiemu ulegli w swym własnym mieszkaniu przy ul. 6 Sierpnia nr. 13 małżonkowie Adolf i Stanisława Prajsowie. W sobotę rano znaleźli obojga sąsiedzi bez ruchu, bez życia niemal leżących w łóżkach w pokoju, pełnym wyziewów gazu świetlnego.

Wypadek ten był o tyle niezwykły, że nie spowodowało go niedopatrzenie ze strony obojga denatów. Jak się okazało, **gaz dostał się do mieszkania denatów wskutek pęknięcia rur gazowych, spowodowanych najpewniej robotami kanalizacyjnymi.** Z pękniętych pod ziemią rur w bliżej niewyjaśniony sposób dostał się gaz do rur ściekowych i do mieszkania Prajsów przez zlew.

Stanisława Prajsowa, której stan uznał lekarz pogotowia za b. ciężki, została przewieziona do szpitala jeszcze w sobotę rano. Jej mąż został narazie na miejscu. Stan tego ostatniego pogorszył się jednak w ciągu dnia do tego stopnia, że i jego umieszczono w szpitalu.

Oboje nocy wczorajszej zmarli, mimo pełnych poświęcenia wysiłków lekarzy szpitala ewangelickiego.

Tragedia ta wywołała zrozumiałe wrażenie w mieście. (l)

Echa zabawy w szkole

przy ul. Mackiewicza 7

Do Szanownej Redakcji „Republiki" w miejscu.

W związku z wiadomością, jaka ukazała się w dniu 28 lutego 1938 r. w piśmie Szanownych Panów o bójce w szkole Nr. 55 w Łodzi przy ulicy Mackiewicza 7, prosimy o łaskawe zamieszczenie niniejszego sprostowania:

Usunięty z sali zabawowej szkoły 55 awanturnik, sprowadził z ulicy Skarbowej, gdzie również odbywała się zabawa, gromadę pijanych i usiłował z nimi wtargnąć do szkoły Nr. 55, celem załatwienia porachunków osobistych. Ponieważ nie chciano ich wpuścić do lokalu, wytłukli dwie szyby w drzwiach wejściowych, a następnie przenieśli się na pola między ulicą Olsztyńską a Pojezierską, gdzie odbyła sie między nimi bójka.

Na dziedzińcu szkolnym żadnych bójek nie było i nie znaleziono tam zabitych lub rannych. Żadnych uszkodzeń lokalu, czy sprzętu szkolnego, prócz wymienionych dwóch szyb, nie było, co w dniu dzisiejszym, t. j. 28 lutego b. r., stwierdziła specjalna komisja władz szkolnych i Wydziału Oświaty i Kultury.

W bufecie szkolnym wódki nie sprzedawano, co nie wyklucza możliwości, iż niektórzy rodzice przynieśli ją z sobą.

Stwierdzamy również, iż z komitetu rodzicielskiego nikt nie został aresztowany. Znając obywatelskie stanowisko dziennika Sz. Panów, prosimy o łaskawe umieszczenie niniejszego sprostowania, za co z góry uprzejmie dziękujemy.

P. o. Kierownika szkoły: (podpis nieczytelny).

Za Koło Rodziców: (podpisy nieczytelne).

Wyłowili szkielet olbrzyma morskiego

Sensacyjny połów polskich rybaków u brzegów Norwegii

Gdynia, 28 lutego.

Przybył do portu gdyńskiego trawler rybacki „Cezary", który dokonywał połowów dalekomorskich na wodach Morza Północnego.

Podróż trwała 3 tygodnie, podczas których złowiono **około 950 koszy ryb.**

Na statku odbył podróż znany podróżnik i dziennikarz p. Stanisław Świderski, który obecnie pisze reportaże z życia polskich rybaków - marynarzy, dokonywujących połowów na wodach morz północnych.

Podczas połowów u brzegów Norwegii na wysokości około 62 stopnia szerokości geograficznej i 5 stopnia długości wschodniej wyłowiono kości **olbrzymiego przedhistorycznego potwora morskiego, które przywiózł d oGdyni p. Świderski z zamiarem poddania ich badaniom naukowym.**

Kości zwierzęcia oddane zostaną następnie muzeum morskiemu w Gdyni.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI.

Dziś o godz. 7.30 wiecz., a jutro o godzinie 8.30 wiecz. sztuka St. Pollatschka i A. Marka „Dr. Berghof przyjmuje od 2-ej do 4-ej" w inscenizacji Br. Dąbrowskiego.

TEATR KAMERALNY.

Kazimierz Junosza-Stępowski wystąpi już tylko klka razy w kapitalnej komedii L. Verneuilla „Azais", która grana będzie dziś i dni następnych o godz. 8.30 wiecz. w reżyserji St. Wronckiego.

TEATR POPULARNY

Dziś i dni następnych o godz. 8.15 wieczorem komedia molierowska „Figle Skapena" w inscenizacji Br. Dąbrowskiego.

TEATR W FILHARMONII.

Po powodzeniu, jakie osiągnęła amerykańska operetka „Komediant" sztuka ta grana będzie jeszcze cztery razy do piątku, poczym ustąpi miejsca komedii muzycznej „Ślub w miasteczku", w której znowu wystąpi ulubiona para Paweł Burstein i Lilian Lux.

Bilety sprzedaje już kasa Filharmonii.

RADIO

WTOREK, dnia 1-go marca 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (pł.). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.40: Audycja dla szkół: „Cały świat Petronelce pomaga" — słuchowisko w opracowaniu Ewy Szelburg-Zarembiny. 11.40 11.57 Eric Coates — Cztery drogi — suita (pł.). 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał Z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—15.00: Polskie tańce ludowe (płyty). 15.00—15.05: Poradnik sportowy lokalny. 15.05—15.10: O wszystkim po troszku. 15.10—15.27: Lekkie utwory fortepianowe (płyty). 15.27—15.30: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.05: Zagadki muzyczne — audycja dla dzieci starszych w oprac. Ady Artz i Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa). 16.05—16.15: Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.15—16.50: „Żegnaj Królu Zapuście" — audycja muzyczno-słowna, w oprac. S. Roy'a (z Poznania).
16.50—17.00: Pogadanka aktualna.
17.00—17.15: Podziemne Tatry — pogadanka — wygłosi dr. Jerzy Młodziejowski (z Pozn.).
17.15—17.50: Orkiestra Reprez. Policji Państw. pod dyr. Wincentego Janiszewskiego.
17.50—18.00: „Ginące rasy naszych zwierząt domowych" — pogadanka — wygłosi profesor Teodor Marchlewski (z Krakowa).
18.00—18.10: Wiadomości sportowe.
18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.
18.15—18.25: „Aktualności" — „Z pracy łódzkich spółdzielczyń — wygł. H. Grabowska.
18.25—18.55: „Pisarze mówia o Łodzi" — montaż literacki w oprac. Grzegorza Timofiejewa. — Radiofonizacja dr. Jerzego Ronarda-Bujańskiego.
18.55—19.00: Odczytanie programu.
19.00—19.30: „Z teki chochlika" — wieczór fraszek w opracowaniu Stanisława Wasylewskiego (z Poznani).
19.30—19.50: Polska twórczość chóralna (IX-ta audycja). W programie utwory Stanisława Kazury i Kazimierza Sikorskiego w wykonaniu Kapeli Ludowej pod dyr. S. Kazury.
19.50—20.00: Pogadanka aktualna.
20.00—20.45: Audycja z cyklu „Sylwetki kompozytorów polskich" Feliks Roderyk Łabuński. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Aniela Szlemińska — śpiew. Koncert poprzedzi—słowo wstępne.
20.55—21.00: Pogadanka aktualna.
20..45—20.55: Dziennik wieczorny.
21.00—21.40: Wieczornica taneczna. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, Trójka Radiowa — refreny, i Kapela Ludowa Felksa Dzierżanowskiego i Jerzy Klimaszewski — przyśpiewki.
W przerwie około 22.50: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy, komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.25 WIEDEŃ. „Bal w eterze".
19.45 RADIO-ROMANIA: Koncert symfoniczny.
21.00 BRUKSELA Flam.: „Trzy walce" — operetka O. Straussa.
21.30 MEDIOLAN: Wieczór oper.
21.30 WIEŻA EIFFLA: Koncert symfoniczny.

Pożegnanie karnawału

w audycji radiowej

Dnia 1-go marca o godz. 16.15 organizuje Rozgłośnia Poznańska na fali ogólnopolskiej audycję, która będzie pożegnaniem karnawału. Będzie to wesoła i pogodna mozaika, składająca się z piosenek, żartów muzycznych i słownych, poświęconych „ostatkom", które obchodzone są zawsze hucznie i wesoło.

Tegoż dnia o godzinie 19.00 usłyszą radiosłuchacze audycję w opracowaniu tegorocznego laureata nagrody miasta Poznania, znakomitego pisarza Stanisława Wasylewskiego. Audycja p. t. „Z teki Chochlika" będzie osnuta na tle fraszek niezapomnanego humorysty lwowskego, Włodzimierza Zagórskiego.

Na zakończenie karnawału organizuje Polskie Radio tego wieczoru od godz. 21.00 do 24.00 ostatnią karnawałową wieczornicę taneczną, w czasie której przygrywać będą dwie orkiestry: Mała Orkiestra pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego oraz Kapela Ludowa Dzierżanowskiego. Wieczór ten urozmaicą rafreny, śpiewane przez „Trójkę Radiową" oraz wesołe przyśpiewki Jerzego Klimaszewskiego.

Kontrola szyldów

na ul. Piłsudskiego i Piotrkowskiej

Od dłuższego czasu inspekcja budowlana w Łodzi w porozumieniu z wydziałem przemysłowym prowadzi akcję zamiany szyldów przedsiębiorstw łódzkich, usuwając je jako nieestetyczne lub zagrażające bezpieczeństwu publicznemu.

Ponieważ część właścicieli przedsiębiorstw stare szyldy usunęła, a nowych nie zawiesiła — władze miejskie rozpoczęły kontrolę. Kontrola objęła narazie ulice Piłsudskiego i Piotrkowską. **Sporządzono przeszło 100 protokułów za niewywieszenie nowych szyldów.** (i)

Echa zajścia w kuchni

przy ul. Młynarskiej 32

W związku z incydentem, jaki wydarzył się na terenie kuchni dla bezrobotnych przy ul. Młynarskiej 32, Miejski Komitet Obywatelski Pomocy Zimowej nadesłał nam odpis protokułu, omawiającego przebieg tego wydarzenia.

PROTOKÓŁ.

W dniu 23 lutego 1938 roku petenci, korzystający z kuchni przy ul. Młynarskej 32, podburzeni przez agitatorów Balcerzaka Stan., ulica Młynarska 36 i Szewczyk Janinę, ul. Adwokacka 7, odmówił przyjęcia obiadu i na skutek telefonicznego meldunku gospodarza kuchni o godzinie 11-ej do lokalu przybyła komisja w osobach pp.: przewodniczącego sekcji rozdziału inż. Waligórskiego, komendanta m. Łodzi inspektora Niedzielskiego, delegata starosty łódzkiego Styczyńskiego, członków komisji gospodarczej pp.: nacz. Purtala, dyrektora Dreberta, komisarza III kom. P. P. Więckowskiego i kierownika biura Wład. Grabskego — i stwierdziła:

Artykuły, używane do przyrządzania potraw, są pierwszego gatunku, natomiast ziemniaki, co jest powszechne, w tym roku, wskutek suchego lata, mają czarne plamy i 30—40 proc. odpada, tym samym obiad jest rzadki, wobec czego na zarządzenie przewodniczącego sekcji rozdziału polecono używać więcej ziemniaków do obiadu, żeby po obraniu przypadło na jedną porcję 450—600 gr. Smak obiadu jest bez zarzutu. Kartofli zmarzniętych na kuchni nie znaleziono. Kuchnia rozpoczyna przyrządzanie obiadu o godz. 6-ej rano i wydaje o 9-ej. Uważając godzinę za zbyt wczesną postanowiono wydawanie rozpoczynać o godz. 11-ej.

(—) (—) A. Styczyński, inż. dyr. S. Waligórski, nacz. A. Purtal, Drebert, Więckowski, kom. P. P. Grabski, Elzeser-Nedzelski, komendant Policji Państwowej.

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu własnym przy ul. Składowej nr. 17 w zamiarze samobójczym zażył większą dozę kwasu solnego 51-letni Łukasz Matecki. Lekarz pogotowia orzekł stan ciężki i skierował desperata do szpitala.

* * *

Na tle niesnasek domowych w mieszkaniu własnym przy ul. Kwiecistej 7, zażyła jodyny i zatruła się ciężko 36-letnia Stanisława Stańczak. Desperatce udzielił pomocy na miejscu lekarz pogotowia.

* * *

W czasie nieobecności domowników przeciął sobie. w zamiarze samobójczym żyły u rąk Stanisław Wojciechowski, zam. przy ul. Szpitalnej. 16. Desperata znaleźli najbliżsi w kałuży krwi i zaalarmowali pogotowie, którego lekarz opatrzył rannego na miejscu.

* * *

W kuźni przy ul. Krzyżanowskiego 3, zamieszkały na tej samej posesji 26-letni kowal Tadeusz Wiernik odniósł w wypadku przy pracy, uderzony odłamkiem żelaza w twarz, ciężkie okaleczenia twarzy i wybicia prawego oka. Lekarz pogotowia orzekł stan ciężki i umieścił poszkodowanego w szpitalu.

* * *

Na ul. Pabianickiej została potrącona przez samochód 56-letnia Eugenia Wajnert, zamieszkała przy ul. Mostowej 38. Lekarz pogotowia orzekł obrażenia zewnętrzne i opatrzył poszkodowaną na miejscu.

* * *

Na ul. Prostej, na powracającego w nocy do domu 29-letniego Józefa Kwiecińskiego, zamieszkałego przy ul. Fabrycznej 29, napadło dwuch zbirów, którzy zadali mu kilka ran kłutych w ręce i plecy. Ranny został przewieziony do szpitala, a sprawców poszukuje policja.

* * *

Do lokalu Organizacji Młodzieży Pracującej przy ul. Kilińskiego 86, dostali się nieujawnieni sprawcy i skradli 87 sztuk nowych scyzoryków i pilników, wartości łącznej 300 zł.

Ze strychu domu przy ul. Malczewskiego 35 na szkodę Edmunda Maślakowskiego skradziono bieliznę wartości 120 zł.

Rachmil Frajdenrajch, zamieszkały przy ul. Piaskowej 3, zameldował, że skradziono mu 3 beczki smoły, wartości 140 zł.

Hersz Mendel Dobrzyński, z ul. Mickiewicza 1 zameldował, że skradziono mu na przystanku tramwajowym 2 paczki, zawierające 30 par pantofli damskich, wartości 340 zł.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Zwyczaje w parlamencie angielskim

Kompetencje speakera.-Jak odbywa się głosowanie.-Uchylanie „niebezpiecznych" pytań.—Kandydaci na stanowisko speakera

W ostatnich dniach w angielskiej Izbie Gmin toczyły się ożywione debaty na temat polityki zagranicznej. Wynik tej dyskusji głośnym echem odbił się w całej Europie. Wszyscy chyba wiedzą, że najważniejszą osobistością w parlamencie angielskim jest **t. zw. „speaker"**, odpowiadający stanowiskiem naszemu **marszałkowi sejmu.** W obecnej chwili „speakerem" w Izbie Gmin jest **Mr. Fitzroy.** Jemu właśnie zamierzamy poświęcić kilka poniższych uwag:

* * *

— Czy rząd Jego Królewskiej Mości nie zamierza na najbliższą konferencję w sprawie napaści pirackich na Morzu Śródziemnym zaprosić panów piratów?..

— Uchylam to pytanie...

Powyższe słowa stanowią wyjątek ze stenogramu jednego z ostatnich posiedzeń Izby Gmin. Osobą, która zadała powyższe pytanie, był **przedstawiciel „opozycji Jego Królewskiej Mości"**, uchylił zaś to pytanie ten, który jest do tego upoważniony, a mianowicie tak zwany popularnie — **„Mr. Speaker".**

Każdy „member of parlament" marzy o stanowisku „speakera", a dzień jego wyboru stanowi wielkie wydarzenie w całej Anglii. Każda partia polityczna ma prawo desygnować swego kandydata, a posada ta nie jest do pogardzenia również ze względów materialnych, albowiem **pensja roczna speakera wynosi 5.000 funtów, oprócz luksusowego mieszkania.** W razie opuszczenia tego stanowiska speaker otrzymuje odpowiednio wysoką odprawę i tytuł, wprowadzający go w sferę najwyższej arystokracji.

W normalnych czasach jest to więc stanowisko naprawdę godne zazdrości. Do jego obowiązków należy **prowadzenie obrad, zwracania uwag panom posłom i orientowanie się w tym, co może być powiedziane z trybuny poselskiej, a co po wieczne czasy musi zostać tajemnicą stenogramu.** Dawniej, gdy obrady toczyły się spokojnie speaker mógł nawet zasnąć w czasie posiedzenia bez najmniejszego uszczerbku dla dobra parlamentu angielskiego. Dziś natomiast, gdy nawet w konserwatywnej Anglii dyskusje polityczne przybierają charakter niezwykle ostry, speaker musi wykazać wiele taktu i energii, by sprostać swym zadaniom. **Prawo uchylania „niebezpiecznych' 'pytań pozwala mu wywierać niezmiernie doniosły wpływ na losy polityki angielskiej...**

Fotel speakera góruje nad wielką salą parlamentarną, pogrążoną stale w mroku, jak gdyby przedzierała się do niej z zewnątrz smętna mgła londyńska. Fotel ten jest punktem wyjścia dla podziału sali parlamentarnej: — **po prawej stronie stoją ławy dla partii rządowej, po lewej — dla opozycji.** Bezpośrednio przed speakerem siedzą ministrowie, pod nim „clerck", nad nim przedstawiciele prasy, a wyżej ciągnie się mała galeryjka, t. zw. **„Ledies Gallery"**, przeznaczona dla przedstawicielek płci pięknej, interesujących się nie tyle polityką, ile politykami...

Głosowanie w parlamencie angielskim odbywa się wedle rytuału, uświęconego wieloletnią tradycją. A więc najpierw w **całym gmachu rozlega się potężny dzwon, nawołujący wszystkich posłów na salę .** Potem clerk wychodzi na środek sali z aksamitną poduszką, na której spoczywa wielki klucz. **Speaker zamyka tym kluczem wszystkie drzwi, po czym ci, którzy głosują twierdząco, przechodzą do kąta na prawą stronę, ci zaś, którzy głosują przeciwko wnioskowi, przechodzą do kąta n alewą stronę.** Specjalni urzędnicy obliczają ilość posłów w każdym kącie i speaker ogłasza wynik głosowania.

Obecnie stanowisko speakera w parlamencie angielskim zajmuje **69-letni kapitan Edward A. Fitzroy,** który po denerwujących debatach zeszłorocznych wyraził życzenie wycofania się z życia politycznego. Zamierza on na stare lata osiedlić się w swym majątku i resztę dni poświęcić ulubionemu zajęciu **hodowli psów myśliwskich,** dzięki którym udało mu się już zdobyć pokaźny majątek. W najbliższym czasie odbędzie się więc tradycyjny **„Speaker Dinner" z udziałem najznakomitszych przedstawicieli parlamentu.** Już dziś za kulisami toczą się zażarte walki o stanowisko zastępcy Mr Fitzroya. Największe szanse posiada **Sir Dennis Herbert, przewodniczący komisji komunikacyjnej w Izbie Gmin.** Ale on również liczy już sobie 69 wiosen i każdą wolną chwilę poświęca opracowaniu systemu niezawodnej gry w baka, jakkolwiek sam nigdy kart nie bierze do rąk, a kwestią tą zajmuje się **wyłącznie jako zapalony matematyk.**

Jego najgroźniejszym konkurentem jest **„mężczyzna o najmocniejszym głosie"** Robert C. Bourne, cieszący się wśród kolegów w parlamencie wielką sympatią.

Wreszcie do konkursu staje również **syn Lloyd George'a,** który prawdopodobnie znajdzie poparcie nawet wśród swych wrogów partyjnych.

Major Lloyd George — junior odznacza się **wielkim poczuciem taktu i humoru.** Podczas wojny odznaczył się jako jeden z najodważniejszych oficerów.

Gdyby wybór padł na Lloyd George'a miejsce speakera zająłby po raz pierwszy **mężczyzna poniżej lat 50-ciu.** Byłoby to nowe odmłodzenie, które w Anglii w obecnej chwili jest bardzo modne.

W.

Obozy pracy dla kobiet

Nowe rozporządzenie w Trzeciej Rzeszy

Jak wiadomo, w Trzeciej Rzeszy corocznie 240.000 młodych ludzi w wieku od 17 do 25 lat służy obowiązkowo przez 6 miesięcy w obozach pracy (Arbeitsdienst). Służba ta poprzedza służbę wojskową. Obok tych obozów pracy dla mężczyzn **istnieją obozy pracy dla kobiet.** Dotąd jednak służba w nich nie była obowiązkowa, z wyjątkiem dziewcząt, które po uzyskaniu matury chciały dalej studiować w wyższych zakładach naukowych. Dla tych dziewcząt **obowiązek 6-miesięcznej pracy w obozie był swego rodzaju dopełnieniem dyplomu szkoły średniej.** Obecnie jednak marsz. Goering wydał rozporządzenie, na podstawie którego **wszystkie młode kobiety rozpoczynające pracę zarobkową muszą, poczynając od dnia 1 marca r. b., uprzednio przepracować swój termin w obozach pracy.**

Jeżeli więc jakaś młoda panna w wieku do 25 lat pragnie np. zostać ekspedientką, czy kucharką, czy też stenotypistką lub pomywaczką, **musi przedtem wylegitymować się odbyciem służby w obozie pracy.** Bez tego nie będzie włączona do Frontu Pracy, a bez legitymacji Frontu Pracy nigdzie nie otrzyma zajęcia. Od odbycia tej powinności wolne są kobiety, które na dzień 1 marca posiadają już jakieś zajęcie płatne.

Groźny pożar w schronisku

Kilkudziesięciu turystów zdołało się uratować

Nowy Targ, 28 lutego.

(kr) W Głodówce koło Bukowiny, pow. nowotarskiego, wybuchł ubiegłej nocy groźny pożar w drewnianym schronisku, liczącym kilkadziesiąt pokoi. — Schronisko należy obecnie do Stow. Harcerskiego, a dawniej należało do Domu Artystów.

Płomienie strawiły doszczętnie cały budynek, wyrządzając kilkadziesiąt tysięcy złotych strat.

Krytycznej nocy w schronisku nocowało kilkudziesięciu turystów, którzy zdołali się jednak uratować.

Marcowy program w „Malinowej Sali"

Marcowy program „Malinowej Sali", którego premiera odbędzie się w dniu dzisiejszym, zarówno pod względem poziomu artystycznego, jak rozmaitości numerów przewyższa wszystkie poprzednie. Z pośród wielu występów wyróżnić należy:

Arwings Sisters — mistrzynie i rekordzistki w jeździe na rowerach. Stanowią one niezwykłą atraktację, która była ozdobą pierwszorzędnych variete stolic europejskich. **Dudus Doree** — reprezentuje tańce akrobatyczne, **Dulcinea del Doboso,** tancerka hiszpańska — urodę, wdzięk i temperament.

Do tańca przygrywa świetny zespół **O'Key Band** pod kier. p. **Mittelsbacha,** który występuje w **„Grand-Cafe"** od 6 do 8-ej po poł. w **„Malinowej"** zaś od 10-ej wiecz. Na zmianę gra sprolongowana na ogólne żądanie publiczności świetna orkiestra pod kier. **Willy Flieya** z udziałem skrzypka-wirtuoza **Henryka Schreinera** i popularnego refrenisty **Artura Sadowskiego.**

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 1 marca 1938 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Opłaty drogowe

Będący obecnie przedmiotem ankiety wśród czynników reprezentujących koła zainteresowane **projekt noweli do ustawy o poprawie finansów związków samorządu terytorialnego** — streszcza się we wprowadzeniu **opłat drogowych.**

Opłaty mają mieć charakter t. zw. **podatku celowego:** ich wpływy mają być przeznaczone **na pokrycie kosztów budowy i utrzymania dróg.**

Do pobierania opłat uprawnione są -- na podstawie uchwał zatwierdzonych przez władze nadzorcze, — **wojewódzkie i powiatowe związki samorządowe;** uprawnione są także miasta wydzielone ze związków samorządowych. Na częściowe pokrycie kosztów budowy i utrzymania dróg publicznych związki samorządowe miałyby prawo pobierać **specjalne dopłaty „od osób nadmiernie zużywających drogę";** projekt ustawy wylicza tu przykładowo: tartaki, kopalnie, cukrownie. Poza tym związki samorządowe mogą pobierać specjalne opłaty od właścicieli nieruchomości, przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, którym „drogi przynoszą **szczególne korzyści gospodarcze i udogodnienia".**

Dla uniknięcia dowolności — projektowany jest przepis takiej treści: „Dla oceny nadmiernego zużycia drogi miarodajnym jest **natężenie ruchu i powiększenie kosztów utrzymania drogi** w stosunku do przeciętnych kosztów utrzymania na obszarze związku samorządowego dróg tej samej kategorii i o nawierzchni tego samego typu, co droga nadmiernie zużywana, a dla oceny poszczególnych korzyści gospodarczych i udogodnień z drogi— **powiększenie wartości gruntów budynków oraz przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych** z powodu budowy i utrzymania drogi".

Ponieważ nowela do prawa budowlanego, wydana w lipcu 1936 roku, upoważnia gminy do przerzucenia pierwszego urządzenia ulic i placów na właścicieli terenów przyległych oraz na właścicieli przedsiębiorstw i urządzeń odnoszących szczególne korzyści — projektowana ustawa **wyłącza od dopłat drogowych wypadki objęte ową nowelą do prawa budowlanego.**

Próba zapobieżenia dowolności za pomocą zacytowanego przez nas przepisu projektu nie wydaje się szczęśliwą. Zwłaszcza ryzykowana jest próba opodatkowania owych szczególnych korzyści, uzyskanych z drogi: zachodzi poważne niebezpieczeństwo zbyt **łatwego przypisywania pomyślnego stanu przedsiębiorstwa dobrodziejstwom drogi.**

Ustawa ma mieć zresztą w całości charakter zupełnie ramowy, bowiem poza — jak dzidzimy — nader szczupłemi regułami zawartymi w niej samej — całość norm tyczących wymiaru i poboru opłat drogowych **ustalić ma dopiero rozporządzenie ministra.** Nie tylko technika podatku, ale i wysokość ciężaru podatkowego ma być zawisłą od owego przyszłego rozporządzenia.

n.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Tkaniny z włókien krajowych

wchodzą na rynek. — Pomyślne widoki sezonu letniego

Luty bież. roku w handlu i przemyśle włókienniczym miał na ogół **przebieg stosunkowo dość słaby.** Nagle fala zimna połączona z obfitymi opadami śnieżnymi, jaka wystąpiła w pierwszym tygodniu lutego i utrzymała się przez dłuższy czas, wpłynęła niezmiernie **hamująco na zainteresowanie się handlu letnim towarem.** Drugą poważną przyczyną, jaka wstrzymywała kupców od zakupów, są **poważne pozostałości towarów zimowych u kupiectwa prowincjonalnego.** Pozostałości te zwęziły znacznie możliwości handlowe niektórych kupców.

Stan uruchomienia przemysłu włókienniczego w lutym kształtował się na dużo wyższym poziomie niż w miesiącu poprzednim. Zwłaszcza dość intensywnie pracował w ciągu lutego wielki przemysł włókienniczy, a o ile chodzi o poszczególne działy włókiennictwa, **najwyższy poziom osiągnęło w omawianym okresie uruchomienie przemysłu przędzalniczego.** Uruchomienie średniego przemysłu tkackiego, zarówno wełnianego jak i bawełnianego kształtowało się **na poziomie z tegoż okresu roku ub.** Mniejsze natomiast działy włókiennictwa pracowały wl utym stosunkowo **dużo słabiej.**

Przemysł konfekcyjny zwiększył nieco w pierwszym tygodniu lutego produkcje dzięki zamówieniom, jakie w tym okresie zaczynały nadchodzić z prowincji, w następnym jednak tygodniu wybuchł doroczny już niejako konflikt przedsezonowy, który trwał przez cały miesiąc tak iż w sumie **ogólne rozmiary lutowej produkcji konfekcyjnej były małe.**

W **przemyśle swetrzanym** w lutym panowała zupełna jeszcze cisza, **dopiero w ostatnich dniach przejawiło się ze strony większych hurtowników pewne zainteresowanie kolekcjami letnimi.**

Lepiej kształtowała się nieco sytuacja w **przemyśle trykotażowym, ale i tutaj napływ zamówień nie był dostateczny.**

Przemysł pończoszniczy pracował przez pierwsze tygodnie lutego nieco intensywniej niż normalnie o tej porze, gdyż producenci spodziewali się strajku. W innych działach przemysłu galanteryjnego produkcja lutowa kształtowała się **na dość przeciętnym poziomie.**

O ile chodzi o obroty **handlu włókienniczego** w ciągu lutego — to wypadły one stosunkowo **najlepiej w branży bawełnianej,** gdzie kupcy sprzedali w ciągu lutego sporo białego towaru. **Dużo gorzej natomiast wypadły obroty handlu letnimi tkaninami.** Więksi hurtownicy łódzcy dokonali coprawda w ciągu omawianego okresu pewnych tranzakcji, jednakże **nie były one zbyt wielkie,** zwłaszcza w pierwszej połowie miesiąca. Również i prowincja dopiero w ostatnich dwóch tygodniach przystąpiła do zakupów, jednakże w większym zakresie jeszcze się w letnie towary bawełnia nie zaopatrywała.

Nieco lepiej wypadł już luty **w handlu tkaninami wełnianymi.** Pewne ilości tkanin wełnianych i półwełnianych, zwłaszcza tańszych, nabyli w lutym **konfekcjonerzy łódzcy jak i zamiejscowi,** którzy przygotowują się już do sezonu, dalej nieco zamówień nadesłali kupcy prowincjonalni.

Miniony miesiąc pozwolił już na pewne zorientowanie się w **charakterze tegorocznych letnich kolekji.** O ile chodzi o przemysł wełniany wielkich zmian w zakresie kolekcji nie widać, producenci przygotowali tylko więcej niż w latach ostatnich **gładkich tkanin,** prócz tego niektóre firmy podjęły ponownie po dłuższej przerwie produkcję tkanin o **najrozmaitszych motywach jacquardowych.** Nowością tegorocznego sezonu w branży wełnianej są raczej **kolory niż wzory,** a więc kolor morski, vale, koronacyjny, złoty, bleu, wszystko kolory jasne.

W branży bawełnianej uderza w tegorocznej letniej produkcji **bardzo znaczna ilość nowych tkanin z włókien krajowych.** Są to więc najróżniejsze kombinacje **bawełny z textrą,** nieraz wcale udane, w dotknięciu bardzo miękkie wełniste, jak również zewnętrznie się dość dobrze prezentujące. Obok nich niektóre firmy przygotowały **wzory tkanin o pewnej zawartości kotoniny.** Znaczna ilość i duża rozpiętość gatunków tkanin letnich z domieszką włókien krajowych, występująca po raz pierwszy w bież. sezonie **świadczy niewątpliwie o działalności przemysłu w kierunku rozpowszechnienia towarów wyrabianych z surowca krajowego.** (w).

Tylko na rok

przedłużony będzie ryczałtowy wymiar podatku obrotowego

W tych dniach Min. Skarbu rozesłało do izb przemysłowo-handlowych celem zaopiniowania **projekt rozporządzenia o poborze zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu w r. 1938.**

Jak już donosiliśmy, rozporządzenie powyższe przedłuża na rok 1938 (tylko) ryczałtowy pobór podatku obrotowego **od firm, które opłacały go w latach podatkowych 1936 i 1937.** Zasady i wymiar podatku zryczałtowanego **nie ulegają większym zmianom;** płatnicy — jeśli obroty ich nie wzrosły o 25 proc. — **pozostają w tych samych grupach wymiarowych.** Bez zmiany pozostają również terminy płatności podatku zryczałtowanego, tryb odwołania i t. p.

Obecne rozporządzenie, pozostawiające ogólne zasady ryczałtu bez zmiany — **odbiega od pierwotnych projektów samorządu gospodarczego,** który proponował rozszerzenie zasięgu wymiaru ryczałtowego zarówno przez zastosowanie go do nowych kategorii płatników, jak i przez **podniesienie górnej granicy obrotów, korzystających z wymiaru ryczałtowego.** Przedłużenie ryczałtowego poboru podatku obrotowego w dotychczasowej formie i tylko na rok pozostaje niewątpliwie w związku z przewidywanymi **ogólnymi zmianami struktury podatku obrotowego po przyjęciu t. zw. „małej reformy podatkowej".**

Stanowisko swoje wobec nowego projektu samorząd gospodarczy zakomunikuje Ministerstwu Skarbu w najbliższych dniach.

Eksport włókienniczy do ZSRR

Czy układ handlowy powiększy obroty Łodzi z Rosją

Jak donosiliśmy, w Warszawie **toczą się pertraktacje pomiędzy Ministerstwem Przemysłu i Handlu, a przedstawicielstwem handlowym Z. S. R. R. w sprawie zawarcia układu handlowego polsko-sowieckiego na rok 1938.** Pertraktacje powyższe w chwili obecnej są już dość daleko posunięte i podpisania układu tego należy spodziewać się w połowie marca bież. roku. Należy zauważyć, że 31 marca 1938 r. ekspiruje porozumienie celne pomiędzy Polską a Z. S. R. R., zawarte 15 grudnia 1937 r.

Łódź włókiennicza z zadowoleniem przyjmuje zawarcie nowego układu handlowego z Sowietami. Nie trzeba, oczywiście, się łudzić, że nowy układ handlowy przyczynić się może do znacznego powiększenia eksportu włókienniczego z Łodzi do Z. S. R. R., nie mniej jednak należy zauważyć, że **pomiędzy Łodzią a Sowietami istnieją pewne stosunki handlowe,** które w okresie braku układu handlowego cierpią bardzo poważnie i to z uszczerbkiem dla obu stron.

Do Polski importowane były np. **nici sowieckie, pewne gatunki bawełny** (lintry), jedwab, jednakże w braku umowy import powyższy był prawie albo zupełnie niemożliwy, albo ograniczony do takiego minimum, że **stawał się nieopłacalny.**

Z drugiej strony istnieją w dalszym ciągu możliwości eksportowe włókiennictwa naszego do Sowietów. Tak więc w swoim czasie **przemysł konfekcyjny w Brzezinach nawiązał kontakt z rynkiem sowieckim,** wysyłając tam kolekcje konfekcji ciężkiej (spodnie dla górników, bluzy robotnicze i t. p.). **Do tranzakcyj jednakże i tutaj nie dochodziło również z powodów natury formalno-prawnej.** Również istnieją pewne **możliwości eksportu włókienniczego do Z. S. R. R. w dziedzinie gotowych towarów włókienniczych wysokogatunkowych,** artykułów bieliźnianych wszelkiego rodzaju i t. p. Możliwości te winny być bezwzględnie wykorzystane w ramach nowego układu handlowego z Sowietami, na co zresztą przemysł nasz bardzo poważnie liczy. (h)

Protesty wekslowe

W miesiącu styczniu r.b. nastąpił znaczny spadek protestów wekslowych w stosunku do miesiąca poprzedniego. Natomiast cyfra protestów była wyższa niż w styczniu poprzedniego roku. **Ogółem zaprotestowano na terenie całej Polski 162.590 sztuk weksli na sumę 19.690 tys. zł.** wobec 172.700 sztuk wartości 22.033 tys. zł. w grudniu i 135.903 szt. **na sumę 17.485 tys. zł. w styczniu 1937 roku.**

W woj. łódzkim zaprotestowano w styczniu 27.491 weksli, wartości 2.904 tys. zł., w tym w **Łodzi liczba zaprotestowanych weksli wynosi 19.182, wartości 2.038 tys. zł.**

Ulgi podatkowe

dla zakładów gastronomicznych

Ministerstwo skarbu na podstawie art. 39 ustawy o państwowym podatku przemysłowym zezwoliło stałym zakładom gastronomicznym, zaopatrzonym we właściwe świadectwa przemysłowe na te zakłady, na urządzanie bufetów na wystawach, targach, zabawach i t. p. imprezach publicznych bez obowiązku nabywania z tego tytułu odrębnych świadectw przemysłowych. Obrót uzyskany w tych bufetach winien być zeznany w miejscach wykonywania stałego przedsiębiorstwa.

Ulga powyższa ma zastosowanie z urzędu (bez składania podań), poczynając od dnia 1-go stycznia 1938 roku.

Wymiary a wpływy podatkowe

W artykule poświęconym zagadnieniu obciążenia podatkowego w Polsce, tygodnik „Polska Gospodarcza", zastanawia się nad sprawą realności wymiarów podatkowych i stwierdza, iż wymiary są całkowicie realne, o czym świadczy stosunek tych wymiarów do wpływów. W roku najlepszej koniunktury 1928/29 wpływy w stosunku do wymiarów wynosiły tylko $84^{0}/_{0}$ czyli, że w okres kryzysu weszliśmy już z poważnym obciążeniem zaległościowym. W czasie kryzysu stosunek wpływów do wymiarów spadł z wskazanych $84^{0}/_{0}$ do $71^{0}/_{0}$, ale już w roku 1934/35 wzrósł do $81^{0}/_{0}$, po czym po przejściowej zniżce w roku 1935/36, wywołanej specjalnymi przyczynami (przypis zaległości w dodatkach), wzrósł w roku 1936/37 do $95^{0}/_{0}$. Jest to odsetek niewątpliwie bardzo korzystny.

Giełda pieniężna

Warszawa, 28 lutego.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach średnich. Notowano: Amsterdam 295.30, Bruksela 89.50, Londyn 26.47, Nowy Jork 5.26,88. Nowy Jork kabel 5.27,13, Oslo 132.85, Paryż 17.27, Praga 18.50, Sztokholm 136.45, Zurych 122.60, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.24, kanadyjskie 5.23,50, floreny holenderskie 294.30, franki francuskie 17.07, szwajcarskie 122.10, belgi belgijskie 89.25, funty angielskie 26.38, palestyńskie 25.95, guldeny gdańskie 99.75, korony czeskie 16.40, duńskie 117.60, norweskie 132.30, szwedzkie 135.80, liry włoskie 20.80, szylingi austriackie 90, marki fińskie 11.25, niemieckie 102, srebrne 115.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była mocna, zwłaszcza dla metalowych. Większych obrotów dokonano akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 112, imienne 111.25, Cukier 36.50, Węgiel 32.25, Lilpopy 63.50—64, Modrzejów 14, Norblin 79—78—78.50, Ostrowiec 56.75—57, Starachowice 39.85.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była zwyżkowa, zwłaszcza dla pożyczki 3 proc. inwestycyjnej. Większych obrotów dokonano 4 i pół proc. wewnętrzną. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 83.63—83.88, seria 93, II emisja 83.88, seria II em.—95, 4 proc. dolarowa 43.20—43.25, 4 proc. konsolidacyjna 68—68.25, drobne odcinki 68, 4 i pół proc. wewnętrzna 66.25, drobne odcinki 66, 5 proc. konwersyjna 69.25, 5 proc. kolejowa—67.50, 8 proc. obligacje budowlane B. G. K. I emisja 93, 5 proc. obligacje konwersyjne Polskiego Banku Komunalnego II emisja 70, 4 proc. ziemskie 55.75, 4 i pół proc. ziemskie 63.25—63.75, 5 proc. Warszawy stare 74.75—75, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 70.75, 5 proc. Warszawy z r 1936 — 72.75, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 63.75—64, 5 proc. Piotrkowa z r. 1933 60—60.25.

W obrotach pozagiełdowych dokonano następujących tranzakcyj: 8 proc. ziemskie dolarowe gwarantowane odcinki po 500 dolarów—77, drobne odcinki 82, 5 proc. Siedlec z r. 1933—36, 3 proc. państwowa renta ziemska odcinki po 5.000 złotych — 62, odcinki po 1.0000 złotych — 64.75—64, odcinki po 500 złotych — 65—64.75, odcinki po 100 złotych — 74, Rudzki 10.75—10.65.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 43.25, poż. inwestycyjna I-sza emisja 82.75, poż inwestyc. II-ga emisja 83.00, poż. konsolidacyjna grube 68.00, poż. konsolidacyjna drobne 67.50, poż. wewnętrzna grube 65.50, poż. wewnętrzna drobne 64.75, poż. konwersyjna grube 69.00, poż. konwersyjna drobne 68.50, Bank Polski 112.50—112.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi seria IX-ta 65.00—64.50, 5 proc. L. Z. m. Łodzi seria X-ta 63.50—63.25, 6 proc. Obligacje m. Łodzi 68.00—67.50, Kolej Łódzka Elektryczna 620.00—610.00. Tendencja utrzymana.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 21.75—22.00, pszenica 29.00—29.25, zbierana 28.00—28.50, jęczmień przem. 18.75-19.75, owies I stand. 22.25—22.50, II stand. 20.75—21.00, III stand. —20.25—20.50, mąka żytnia 32.25—32.75—30.50—31.00, II gat. 20.50—21.50, razowa 26.00—26.50, pszenna 45.25—46.25 — 41.25—42.25 — 40.25—41.25, II gat. 34.00—35.00, II A gat. 29.00—30.00, III gat. 26.50—27.50, razowa 32.75—33.75, ziemniaczana superior 29.00—32.00, prima 26.00—28.00, otręby żytnie 13.50—13.75, pszenne 15.25—15.50, grube 15.00—15.25, kasza gryczana 32.00—33.00, groch Victoria 27.50—29.00, wyka 20.00—23.00, peluszka 23.00—25.00, łubin niebieski 13.25—14.25, żółty 14.25—15.25, seradela 29.00—31.00, rzepak ozimowy 55.50—56.50, siemie lniane 48.50—49.50, koniczyna czerw. 95 proc. 130.00—150.00, biała 210.00—240.00, makuch lniany 21.00—22.00, rzepakowy 17.00—18.00, śrut 24.75—25.25, mak niebieski 115.00—118.00, ziemniaki fabryczne 3.50—4.00.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 26-go lutego 1938 r.

NOWY JORK: Loco 9.22, marzec 9.11, kwiecień 9.13, maj 9.16, czerwiec 9.20, lipiec 9.24—9.25, sierpień 9.26, wrzesień 9.29, październik 9.31—9.32, listopad 9.30, grudzień 9.29, styczeń 9.31.

NOWY ORLEAN: Loco 9.38, marzec 9.26, maj 9.29, lipiec 9.35, październik 9.42, grudzień 9.42, styczeń 9.42.

LIVERPOOL: Loco 5.17, luty 5.02, marzec 5.03, kwiecień 5.07, maj 5.11, czerwiec 5.14, lipiec 5.17, sierpień 5.19, wrzesień 5.21, październik 5.23, listopad 5.24, grudzień 5.25, styczeń 5.27.

Giza: Loco 7.71, marzec 7.19, maj 7.24, lipiec 7.27, wrzesień 7.27, październik 7.29, listopad 7.29, styczeń 7.30.

Egipska: Loco 8.51.

Upper: Loco 6.33, marzec 6.18, maj 6.17, lipiec 6.18, wrzesień 6.18, październik 6.20, listopad 6.20, styczeń 6.23.

BREMA: Loco 11.08, marzec 10.18, maj 10.30, lipiec 10.45, październik 10.74, grudzień 10.86, styczeń 10.91.

ALEKSANDRIA. Sakellaridis: Marzec 14.28, maj 14.47, lipiec 14.60, listopad 14.68.

Giza: Marzec 13.42, maj 13.50, lipiec 13.45, listopad 13.48.

Ashmouni: Kwiecień 10.87, czerwiec 10.81, październik 10.92.

Wieści sportowe

Jalkanen mistrzem świata
w maratonie narciarskim

Lathi, 28 lutego.

W poniedziałek odbyła się w Lathi ostatnia konkurencja narciarskich mistrzostw świata: bieg na 50 km. Biegacze fińscy okazali się i tym razem bezkonkurencyjni. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza świata zdobył Finn Jalkanen. Przedstawiciele Finlandii obsadzili jeszcze drugiej miejsce, czwarte, piąte, szóste, siódme, ósme i dziesiąte, nie licząc szeregu dalszych miejsc.

Trzy zwycięstwa
Jędrzejowskiej w Beaulieu

Beaulieu, 28 lutego.

W dalszych rozgrywkach międzynarodowego turnieju tenisowego w Beaulieu Jędrzejowska odniosła zwycięstwa.

W grze mieszanej w półfinale para Jędrzejowska — Bolelli pokonała parę O'Connel — Butler 6:0, 6:3.

W grze podwójnej pań para Jędrzejowska — Thomas pokonała parę angielską Yorke — Nathall w półfinale a następnie w finale odniosła zwycięstwo nad parą Wheeller — Scott 8:6, 8:6.

W finale pocieszenia Spychała wygrał z Tinlingiem 4:6, 6:2, 6:2.

Eliminacyjna walka
bokserska w Poznaniu

Poznań, 28 lutego.

Kapitan sportowy Polskiego Związku Bokserskiego zarządził rozegranie walki eliminacyjnej w wadze półśredniej między Dankowskim z Sokoła poznańskiego a Jareckim z Warty. Zwyciężył niezasłużenie Jarecki na punkty i spotka się z mistrzem Warszawy w tej wadze w dalszej eliminacji o prawo udziału w składzie reprezentacji państwowej, która udaje się do Finlandii.

Swięto w. f. i p. w.
odbędzie się w dniach od 22 do 29 maja

W dniu 25 b. m. odbyły się dwa posiedzenia komitetu P.W. i W.F. pod przewodnictwem p. prezydenta Mikołaja Godlewskiego.

Pierwsze posiedzenie wydziału wykonawczego komitetu poświęcone było sprawie ustalenia ogólnych ram tegorocznego święta sportowego. Imprezy nosić będą charakter sportowo-pokazowy i odbywać się mają w dniach od 22-go do 29-go maja r. b.

Plenarne posiedzenie komitetu P.W. i W.F. uchwaliło budżet na rok 1938/39, który przewiduje również i pomoc dla organizacyj sportowych w dziale wyszkoleniowym i materiałowym.

Na tymże posiedzeniu przewodniczący komitetu p. prezydent M. Godlewski złożył opuszczającemu Łódź, a odchodzącemu na stanowisko do Torunia i z tego powodu składającemu mandat członka p. dyr. Bohdanowi Pawłowiczowi — podziękowanie za pracę w dziedzinie skutecznego propagowania i pogłębiania idei wychowania fizycznego w Łodzi.

Pojedynek bokserski
Majchrzycki — Pisarski

W najbliższą sobotę o godz. 20.30 odbędzie się w lokalu Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295 ciekawy mecz bokserski towarzyski Geyer — Sokół (Poznań), sensacją którego będzie walka rewanżowa Pisarskiego z Majchrzyckim w wadze średniej.

Program meczu przewiduje następujące walki: waga musza: Gąsiorek (S) — Usielski (G), waga kogucia: Czerwiński (S) — Wojciechowski I (G), waga piórkowa: Rogalski (S) — Agustowicz (G), waga lekka: Janowczyk (S) — Mikołajczyk (G), Pela (S) — Wojciechowski II, waga półśrednia: Denkowski (S) — Ostrowski (G), waga średnia: Pisarski (G) — Majchrzycki i waga półciężka: Rogowski (S) — Wurm (G).

Bilety na mecz w przedsprzedaży nabywać można w firmie E. Stibbe, Piotrkowska 130.

Walne zebranie
kolarzy łódzkich

W nadchodzącą niedzielę w lokalu Łódzkiego Towarzystwa Kolarskiego przy ul. Wólczańskiej Nr. 139 odbędzie się o godz. 10-ej rano w pierwszym terminie lub o godz. 11-ej rano w drugim terminie walne zebranie Łódzkiego Okr. Związku Kolarskiego. Na walne zebranie Ł.O.Z.K. towarzystwa i sekcje delegują po dwóch przedstawicieli, przyczem jeden posiada prawo głosu. Upoważnieni przedstawiciele musza posiadać pełnomocnictwa piśmienne.

Losowanie pucharu Davisa dla pań

Białogród, 28 lutego.

W ministerstwie spraw zagranicznych Jugosławii odbyło się losowanie kolejności rozgrywek o t. zw. „Puchar Davisa dla pań", ufundowany przez jugosłowiańską królowę-matkę, Marię. Losowanie odbyło się w obecności jugosłowiańskiego ministra wychowania fizycznego, Mileticza, i posłów pełnomocnych państw zagranicznych: Polski, Włoch, Austrii i Czechosłowacji. W imieniu Polski w losowaniu wziął udział poseł R. P. w Białogrodzie, p. Roman Dębicki. Losowanie dało następujące wyniki:

W pierwszej rundzie, która rozegrana zostanie w terminie do 1 czerwca, grają Włochy z Austrią i Czechosłowacja z Jugosławią.

Polska walczy dopiero w drugiej rundzie, która rozegrana zostanie do 1 lipca. Przeciwnikiem Polski będzie zwycięzca meczu Jugosławia — Czechosłowacja. Zwycięzca meczu Włochy — Austria spotka się w drugiej rundzie z Węgrami.

W trzeciej rundzie, która rozegrana zostanie w terminie do 10 września, walczyć będą zwycięzcy drugiej rundy.

Pisarski wyjaśnia

Od znakomitego boksera łódzkiego Józefa Pisarskiego otrzymaliśmy list następującej treści:

W prasie warszawskiej ukazały się notatki o mającym nastąpić przejściu moim do sekcji bokserskiej K.S. Lot w Warszawie. Podobne notatki ukazały się już kilka miesięcy temu w związku z mającym nastąpić rzekomo przejściem moim do klubu sportowego „Okęcie" w Warszawie.

Notatki powyższe, nie odpowiadające prawdzie, a czyniące ze mnie „wędrownego boksera", są dla mnie w wysokim stopniu krzywdzące i uprzejmie proszę Pana Redaktora o łaskawe umieszczenie poniższego sprostowania mego:

„Po rozstaniu się z warszawskim „Okęciem" w barwach których walczyłem przez kilka lat, przeniosłem się do Łodzi do Klubu Sportowego „Geyer", gdzie spotkała mnie 100 proc. opieka nietylko pod względem sportowym, ale również pod względem zawodowym.

Mimo wielu lat dotychczasowej pracy zawodowej nie posiadałem dotychczas określonego zawodu i dopiero kierownictwo Geyera zajęło się poważnie tą kwestją i w najbliższych miesiącach kończę praktykę na majstra tkackiego i sądzę, że zdobyty po ciężkim okresie przygotowawczym zawód zapewni mi pracę i chleb również po skończeniu kariery bokserskiej. Na zakończenie zaznaczyć muszę że w razie zamiaru zmiany barw klubowych uważałbym za swój obowiązek powiadomić przede wszystkim władze K.S. ‚Geyer", ze strony których spotkała mnie pełna opieka".

Z poważaniem: JÓZEF PISARSKI.
Łódź, Nowo-Zarzewska 48.

Dział oficjalny ŁOZTS

Dalszy ciąg komunikatu № 14

Wtorek, dnia 8 marca 1938 r.:

Lokal K.P.W., Dworzec Kaliski, godz. 19-ta K.P.W. — Resursa; godz. 20-ta — K.P.W. — Kadimah. Sędzia p. Sibilski.

Środa, dnia 9-go marca 1938 r.:

Lokal K.S. Orlę, Piotrkowska Nr. 86, godz. 18-ta — Kadimah — Rapid; godz. 19-ta — Rapid — Hapoel. Sędzia p. Edelbaum.

2. Podaje się poniżej wykaz zaległości klubów klasy „B":

K.S. Hapoel — zł. 20, O.M.P. — zł. 10, S.S. Resursa — zł. 13, O.S.R. Kadimah — zł. 15, K.S. Huragan — zł. 10, K.P.W. — zł. 27, S.S. Rapid — zł. 20, K.S. Nordia — zł. 12.25.

Zwraca się uwagę wyżej wymienionym klubom, że winny wpłacić należności przed przystąpieniem do mistrzostw pod rygorem nie dopuszczenia do rozgrywek.

3. Bilety w cenie zł. 2.50, piłeczki w cenie zł. 0.15 za sztukę oraz przepisy gry w cenie zł. 035 są do nabycia u skarbnika Ł.O.Z.T.S., p. Orszulaka, który urzęduje w lokalu K.S. Orlę, Piotrkowska 86 w środy i piątki od godz. 19-ej do godz. 22-ej.

4. Zwraca się uwagę klubom A-klasowym, że winny wpłacić wszelkie zaległości wraz ze składką za rok 1938 do dnia 2.III.38 pod rygorem zawieszenia.

NOWY NUMER „POLITYKI GOSPODARCZEJ"

Wyszedł z druku Nr. 57 dwutygodnika „Polityka Gospodarcza". Treść numeru jest następująca: „Likwidowanie przedsiębiorczości" — „Autentyczny tekst rzekomego projektu ustawy o „samorządowych" związkach przemysłowych", „Sen. Evaret o związku polityki społecznej z polityką gospodarczą". — „W sprawie reformy opłat stemplowych" — „Min Strasburger przeciwko autarkji polskiej". — „Autarkja" włoska rozpaczliwie szuka kapitałów zagranicznych".— Łączność z gospodarstwem światowym". — „Surowce syntetyczne a postęp gospodarczy". — „Błędne koło gospodarki niemieckiej".

Kronika szachowa

—:—

TURNIEJ KLASY B. — WIMA PRZEGRYWA Z KRUSCHE-ENDEREM

W dniu wczorajszym rozegrana została w lokalu Zw. Pracowników Administr. Wojskowej 4-ta runda drużynowego turnieju szachowego o mistrzostwo klasy B Łódzkiego Okr. Zw. Szach. Z 3-ch spotkań, przewidzianych kalendarzykiem, zakończyły się tylko 2, trzecie zaś: Postęp. — Prac. Admin. Wojsk. — zostało przerwane. Przebieg i wyniki wczorajszych rozgrywek przedstawiają się następująco:

KRUSCHE-ENDER (PABIANICE) — WIMA 5:1.

Największa sensacja turnieju. Spotkanie powyższe miało decydujące znaczenie dla obydwu rywalizujących zespołów fabrycznych. Pabianiczanie przystąpili do gry w najsilniejszym składzie, Wima zaś — bez swego czołowego gracza — Bielobradka. Z przebiegu walki nie zasłużyła Wima na tak wysoką porażkę i przewaga Krusche-Endera zaznaczyła się dopiero w końcowym stadium gry. Dla zamiejscowych punkty zdobyli inż. Szymanowski z Gliwnym, Nietsche z Torensem, Gryza z Waksbergiem, Biegański z Freundlichem i Marczak z Karwatem. Honorowy punkt dla Wimy uzyskał Mordyłła z Skórnickim.

TUR — ORLĘ 4:2

Orlę wystąpiło w znacznie wzmocnionym składzie, zdobywając punkty (na ostatnich 2-ch deskach) przez Marciniaka i Stasiaka. Dla zwycięskiej drużyny punkty uzyskali: Wiliński z Orszulakiem, Włodarski z Wójcikiem, Szenfeld z Białkowskim i Romański z Pawliczakiem.

POSTĘP — PRAC. ADM. WOJSK. 3:2 (1)

Obie drużyny walczyły ze zmiennym szczęściem. Spotkanie, uwzględniając stan przerwanej partii Mikołajczyk — Seidler, powinno się zakończyć wynikiem remisowym. Punkty dla Postępu uzyskali Arzt z Wrocławskim, Samuel z Kaweckim i Stark z Merkwiczką, dla P. A. W. — Mikosz z Göringem i Zimny z Kuncem.

Mimo porażki prowadzi w turnieju nadal Wima z 15 p., mając wprawdzie o jeden mecz więcej od Krusche-Endera, który z 13 p. zajmuje 2-gie miejsce w tabeli. Dalej następują: Postęp — 11 p. i 1 partia niedokończona, Prac. Adm. Wojsk. — 10 i pół p. i 1 partia niedokończona, P.I.U.S. — 9 p., TUR — 8 p. i Orlę — 4 i pół p. 5-ta runda turnieju odbędzie się w niedzielę, 6 bm., o godz. 10 w lokalu Zw. Prac. Adm. Wojsk. przy ul. 11 Listopada 37a. Zestawienie gier jest następujące: TUR — Krusche-Ender, WIMA — Prac. Adm. Wojsk. i P.I.U.S. — Orlę. Pauzuje Postęp.

Całe społeczeństwo musi się zjednoczyć w akcji pomocy zimowej

Dźwiękowe Kino

PRZEDWIOŚNIE

Żeromskiego 74-76
tel. 129-88

Doj. tramw. 0, 5, 6, 8, do rogu KOPERNIKA i ŻEROMSKIEGO

DZIŚ WIEKA PREMIERA! rewelacyjnego filmu polskiego

„Dziewczęta z Nowolipek"

W rolach głównych: **Barszczewska, Ćwiklińska, K. J. Stępowski, Łoziński i inni**

Następny program „WŁADCA" z Emilem Janingsem.
Początek przedstawień w niedzielę o godzinie 2-ej po południu.

Największa przygoda reportera BOOVERA:

Żółta tajemnica

na czele wspaniałej lektury w nowym nr. tygodnika

10 gr. **7 Nowel** 10 gr.

INDYJSKI DYWAN

Ukazał się **Nr. 16** sensacyjnych przygód

„LORDA LISTERA"

— Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość —

Cena 10 groszy.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie pisma okólnego Pana Wojewody Łódzkiego z dnia 6.XI.1937 roku Nr. O. C. II.1/23 (Łódz. Dz. Woj. Nr. 25 z dnia 15.XI.1937 r.) Zarząd Miejski w Łodzi niniejszym podaje do publicznej wiadomości, że zarządzeniem Pana Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20.IX.1937 r. Nr. AP.51-29 (Dz. Urzęd. Min. Spr. Wewnętrzn. Nr. 25, poz. 184 z dn. 20.IX-37 r.) zabronione zostało pędzenie zwierząt stadem na drogach publicznych o twardej nawierzchni (drogach bitych).

Wolno pędzić jedynie poszczególne zwierzęta pod warunkiem prowadzenia ich na uwięzi, przy czym mogą być prowadzone tylko prawą krawędzią drogi tak, by normalny ruch na drodze nie był hamowany. Przepędzanie zwierząt stadem przez drogi publiczne o nawierzchni trwałej może być dopuszczone jedynie w przypadku konieczności przepędzenia zwierząt z terenów przylegających do drogi z jednej, na tereny przylegające do drogi z drugiej strony i tam gdzie nie ma innej drogi na pędzenie zwierząt z obór, stajni i t. p. na pastwisko i odwrotnie.

Winni niezastosowania się będą za tamowanie ruchu pociągani do odpowiedzialności karnej administracyjnej na zasadzie przepisów ustawy z dnia 7.X.1921 roku o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. nr. 89 p. 656) w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14.II.1928 roku (Dz. U. R. P. nr. 18 poz. 151).

Jednocześnie Zarząd Miejski przypomina, że sprawa pędzenia bydła na terenie miasta została uregulowana Rozporządzeniem Pana Wojewody Łódzkiego z dnia 19.I.1931 roku (Łódz. Dz. Woj. nr. 3 z dnia 3.II.31 r.), w myśl którego prowadzić wolno bydło tylko bocznymi ulicami i w czasie od godz. 23 do 7 rano.

Łódź, dnia 28 lutego 1938 roku.

Tymczasowy Prezydent Miasta
w. z.
(—) Kazimierz Kozłowski
Tymczasowy Wiceprezydent Miasta.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Gazowni Miejskiej w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy na roboty ziemne i brukarskie, mające być wykonane w czasie od 1 kwietnia 1938 r. do 31 marca 1939 r.

Ślepe kosztorysy oraz warunki przetargowe w cenie zł. 2.— za komplet do nabycia w biurze Gazowni, ul. Targowa nr. 18, pokój nr. 4, codziennie w godz. 11—12.

Do oferty należy załączyć kwit na złożenie do Kasy Gazowni wadium zł. 1.500.—, które winno być zdeponowane w tejże kasie conajmniej na jeden dzień przed przetargiem.

Termin składania ofert upływa w dniu 15 marca 1938 roku o godz. 12.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 marca 1938 roku o godzinie 12.

Łódź, dnia 28 lutego 1938 roku.

DYREKCJA GAZOWNI MIEJSKIEJ
w Łodzi.

KINO **TON**
Kopernika 16, tel. 140-72.

DZIŚ PREMIERA!

„Robert i Gloria"

w rol. gł. Magda Schneider i Willy Forst mistrzowie miłosnej szermierki w najweselszej komedii muzycznej, mówionej i śpiewanej po niemiecku. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-ej, w niedzielę i święta o godz. 12-ej.

AGENT

na fixum i prowizję POSZUKIWANY. Wymagania: pracowitość i elokwencja. Oferty do Fuchsa, Piotrk. 87, sub: A200.

„Czystość"

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-45.
Ceny konkurencyjne.

Pokój do wynajęcia

duży dwuokienny, front I piętro z meblami lub bez, telefon, wygody Kilińskiego nr. 89, m. 4.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po pol.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-28.

W. BALICKA
Sienkiewicza 52
(róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
POWRÓCIŁA
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 6—8 wiecz.

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
Przyjmuje od 10—1 i od 3—7-ej.

DR. MED.
AL. KOPCIOWSKI
Piotrkowska 8
przyjmuje od godz. 1.30—2.30 i od godz. 7—8.
Telefon 232-55.

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
godz. przyjęć 5—7.

DR. MED.
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych
Zawadzka 6 tel. 234-12
przyjmuje od 8—11, 2—4 i 6—9 wiecz

DR. MED. **L. NITECKI**
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32. front, I piętro Tel. 213-18
przyjmuje od 8—9.30 rano i od 5.30—9 wiecz.
W niedz. i święta od 9—12 w poł.

Lokale

ZŁ. 140 KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią i wygodami.
ZŁ. 232 KWARTALNIE 3 pokoje z kuchnią.
4—5—6-cio POKOJE umeblowane (garsoniery), od zł. 20, „Zenit", Piotrkowska 82, tel. 260-25.

POKÓJ z kuchnia z wygodami lub bez w śródmieściu poszukiwany. Zgłoszenia do „Republiki" pod „F. B."

3 POKOJE, kuchnia, wszelkie wygody I. piętro, do wynajęcia. Informacje telefon 131-54. 27—3

POKÓJ umeblowany od 1 marca, wejście z bramy nie krępujace, tramwaj 6, 0. Bandurskiego 33, Pralnia.

POKÓJ dla 1—2-ch Panów z utrzymaniem 75 zł. lub bez 25 zł. Narutowicza nr. 25, m. 13.

SŁONECZNY pokój umeblowany z balkonem, niekrępującym wejściem do oddania, tamże sprzedam firanki, kapę, kryształy, Piotrkowska 37 m. 68.

POKOIK dla 1 Pana przy inteligentnej izraelickiej rodzinie, tanio do oddania, Piotrkowska 189, m. 32, od 2—4 pp.

W WILLI w ogrodzie umeblowany pokój z oddzielnym wejściem do wynajęcia, 70 i 80 zł. miesięcznie, Gdańska nr. 94.

UMEBLOWANY frontowy, słoneczny pokój do wynajęcia w nowoczesnym domu. Wejście niekrępujące. Telefon 122-11.

Z KLATKI schodowej słoneczny, umeblowany pokój do wynajęcia do 10-ej, 2—3, od 8 wieczór, Wólczańska 37, m. 22.

Kupno i sprzedaż

PARKER — wieczne pióro światowej marki na raty od zł. 5.— miesięcznie. „STAMBUŁ" — Al. Kościuszki 17, tel. 163-66. 7

NOWOCZESNA sypialnia i stołowy w najlepszym stanie oraz gabinet dębowy do sprzedania. Wiadomość: Zawadzka 36, m. 5.

Posady

POTRZENBY chłopak do litografii, Al. 1 Maja 57.

BIURALISTKA, znajomość buchalterii, biegle pisząca na maszynie, poszukuje posady. Oferty sub: J. K. do administracji.

BIURALISTKA z maturą, szkołą „Ekonomiczno-Handlową", praktyką bankową poszukuje posady. Listy pod „Małopolanka" do administracji „Republiki".

UCZCIWY chłopiec do posług osobistych poszukiwany, Radwańska Nr. 16. Dozorca wskaże.

AKWIZYTOR do zarobkowej przędzalni zgrzebnej poszukiwany. Oferty sub: „Prowizja".

MŁODA panienka i uczciwa poszukuje pracy domowej u miłego i sympatycznego pana. — Oferty do administracji „W. R.".

POTRZEBNA samodzielna modystka do salonu mód od zaraz, Andrzeja 17, Zemel.

SIEROTA lat 16 izr. ukończył szkołę powszechną, z dobrej rodziny uczciwy prosi o jakąkolwiek pracę w biurze lub fabryce. Świadectwa pierwszorzędne. Oferty sub: „L. O.".

Nauka i wychowanie

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna, Południowa 20, m. 20, I-sza lewa of. parter.

Rutynowana nauczycielka muzyki UDZIELA **lekcji gry fortepianowej** (moskiewskie konserwatorjum), oraz francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu. G. HURWICZ-SZTYLLEROWA Aleje 1-go Maja 9 m. 6.

FRANCUSKI JĘZYK najnowsza skrócona metoda nauczania, gramatyka, literatura, konwersacja. **AKCENT PARYSKI** tel. 233-11.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja, Tel. 262-70 w godzinach 2—3. 6

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastać od 4—8 po poł.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

PRZYBŁĄKANY dog suka nieczystą, odebrać za zwrot. kosztów, Nowosolna Wiączyńska Nr. 1. 2

UNIEWAŻNIA się zgubiony weksel zł. 68.20 pl. 7/3 1938 r., wystawca Kac, Piłsudskiego 29 i protest zł. 100.— Zwrócić, Warszawska, Śródmiejska 49.

ZAGINEŁO pozwolenie przywozu Nr. 159177 na 1000 kg. odpadków wełnianych, z ważnością do dnia 9 maja 1937 r. wydane wzamian pozwolenia Nr. 156627 HZ. 717. 1

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź 1, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 66.